

32

Biuletyn
pism
związkowych
i zakładowych

20-23.08.1981

AGENCJA PRASOWA

Solidarność

W NUMERZE: "CZY CHCEMY PRACOWAC W WOLNE SOBOTY?"

EKSPERTYZA OBS- i REG. MAZOWSZE /s.401/
 NADZWYCZAJNE PREZYDIUM KOMITETU D/S RADIA I TELE-
 WIZJI /s.206/
 SDP I KZ PRZY RADIOKOMITECIE STARAJA SIĘ NIE DOPUS-
 CIC DO EMISJI ANTYZWIĄZKOWEGO REPORTAŻU /s.305/

KW PZPR w Słupsku o "Solidarność".....206
 List otwarty "Naftometu" do KKP ws. dostępu
 Związku do środków masowego przekazu.....206
 Poparcie dla oświadczenia SDP.....206
 O wydaleniu z Polski korespondenta CTK.....206

KULTURA

Nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Komitetu
 d/s Radia i telewizji.....206

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Tygodnik "Odrodzenie" z białymi plamami.....208
 Ws. "Wolnego Związkowca".....305

NSZZ RI "SOLIDARNOSC"

Realizacja porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich 305
 Powołanie KK Polski Południowo-Wschodniej RI 305

DOKUMENTY

DOKUMENTY KOMISJI ZJAZDOWEJ

Stanowisko Komisji Zjazdowej ws. propozycji
 zmian i uzupełnień Statutu.....301
 Zestawienie propozycji poprawek do Statutu
 NSZZ "Solidarność" przygotowanych przez Kom-
 isję zjazdową.....301
 Zalecenia Komisji Zjazdowej ws. zabezpiecze-
 nia informacji związkowej podczas I KZD na
 wypadek blokady oficjalnej.....301
 Porządek obrad I Krajowego Zjazdu Delegatów
 NSZZ "Solidarność".....302
 Oświadczenie szefa Biura Prasowego I KZD
 nt. konieczności zapewnienia transmisji o
 przebiegu obrad Zjazdu w TV.....302

W SPRAWIE DOSTĘPU DO ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU

Oświadczenie Biura Informacji Prasowej-BIPS
 ws. dostępu do środków masowego przekazu.....302
 Apel L. Wałęsy do dziennikarzy.....303

DOKUMENTY Z NEGOCJACJI

Oświadczenie przedstawicieli Regionu Bydgos-
 kiego i przewodniczącego Sejmowej Komisji
 Nadzwyczajnej ds. Kontroli Porozumień z
 Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.....303
 Komunikat z rozmów ws. podwyżek cen.....303

DOKUMENTY ZJAZDU BIUR INTERWENCYJNYCH

Apel VIII Zjazdu Biur Interwencyjnych do KKP.....303
 Informacja VIII Zjazdu Biur Interwencyjnych
 o represjach.....303

SPRAWA RADOMSKA

Uchwała Zarządu MKR Ziemi Radomskiej ws. rozm-
 ów z Komisją Rządową nt. rehabilitacji ro-
 botników skrzywdzonych w 76r.....304
 Uchwała WZD Ziemi Radomskiej popierająca
 uchwałę Zarządu.....304

W SPRAWIE DEZINFORMACJI

Oświadczenie dziennikarzy Krakowa.....304
 Komunikat KZ przy Komitecie d/s RiTV.....305

OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Czy chcemy pracować w wolne soboty - L. Dorn..401

INFORMACJE TYGODNIA

W REGIONACH

W odpowiedzi na apel KKP.....201
 Posiedzenie Komisji Zjazdowej.....201
 Goście Krajowego Zjazdu Delegatów.....201
 Ws. rozmów w Radomiu.....201
 III tura WZD Ziemi Radomskiej.....202
 Dni bez prasy.....202
 Spotkanie ZR Śląsko-Dąbrowskiego z bisku-
 pem Bednorzem.....202
 ZR Mazowsze ws. regionalnej prasy związko-
 wej.....202

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

Spotkanie J. Onyszkiewicza z członkami
 "Solidarność".....203
 Obrady Krajowej Sekcji Emerytów i Rencistów 203

WŁADZA A SPOŁECZENSTWO

Ws. ustawy o związkach zawodowych.....203
 Posłowie Gorzowa Wlkp. nt. ustaw o samorzą-
 dzie i przedsiębiorstwie.....203

SAMORZĄD GOSPODARCZY

Votum nieufności dla dyrektora PKS.....203
 Propozycja "Polfy".....203

W OBRONIE KONSUMENTA

Ws. podwyżki cen pieczywa.....203
 O lepszą jakość mąki.....204
 Brak pieczywa w Bytomiu.....204
 Marnotrawstwo żywności.....204
 Pomoc żywnościowa dla Śląska.....204
 Podwyższenie opłat za połączenia teleksowe 204
 Nadużycia w "Domusie".....204

PRAWORZĄDNOŚĆ

VII Zjazd Biur Interwencyjnych.....204
 Rozmowy ws. konfliktu bydgoskiego.....205
 Dochodzenie przeciwko Polskiej Partii Demo-
 kratycznej.....205
 Konfiskata wydawnictw niezależnych.....205

W OBRONIE WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Zakaz działalności dla Komitetu Obrony
 Więzionych za Przekonania.....205
 Ogólnopolski Zjazd Regionalnych Komitetów
 Obrony Więzionych za Przekonania.....205
 Protest Komitetu Obrony Więzionych za Prze-
 konania.....205
 Poparcie dla Komitetu Obrony Więzionych
 za Przekonania.....205

PRZECIW "SOLIDARNOSCI"

Zatrzymanie działacza "Solidarność".....205
 Zatrzymanie związkowców podczas delegacji
 służbowej.....205
 Incydent w ZR Śląsko-Dąbrowskiego.....205
 Akcja protestacyjna w Nysie.....205
 Odebranie paszportu działaczowi związkowemu 206
 Zakaz czytania tygodnika "Solidarność".....206
 Ulotki przeciw "Solidarność" w Tarnowie...206
 "Solidarność" w KBM Warszawa-Południe
 przeciw dezinformacji.....206

Numer przygotowali: Bohdan Bielski, Seweryn Blumsztajn
 Anna Dodziuk, Ewa Jastrun, Wojciech Kamiński, Urszula
 Kleibasa, Andrzej Łodyński, Iwona Matuszek, Małgorzata
 Pawlicka, Iwona Raypert, Ryszard Rubinsztein, Joanna
 Stasińska, Jan Strękowski, Anna Schiller, Leszek Sza-
 ruga, Joanna Szczęsna, Wiesław Uziębło, Maria Zielińska,
 Zbigniew Zegarski, Gwido Zlatkes.



W REGIONACH

W odpowiedzi na apel KKP. 19.08 pracownicy wagonów Gdańsk-Nowy Port zobowiązali się pracować wszystkie wolne soboty i niedziele do końca roku. Zaapelowali też do innych wagonowców przyłączenie się do ich akcji /BIPS/

22.08 z apelem do załogi o podjęcie pracy w wolną sobotę 5.09 zwróciła się KZ Zakładów Cegielskiego. "Uważamy, że kierunek działań Związku w okresie nadzwyczajnym zawarty w Apelu rokuje szanse uniknięcia frontalnej konfrontacji z władzą a zarazem potwierdza przez Związek inicjatywę w ratowaniu kraju" - stwierdza uchwała z 23.08 KZ przy Instytucie Onkologii.

Wiele Komisji Zakładowych deklaruje poparcie dla Apelu nie widząc jednak możliwości ani potrzeby, pracy w wolne soboty w swoim zakładzie. W cytowanej wyżej uchwale KZ Instytutu Onkologii pracę członków Związku w Instytucie oddaje do dyspozycji ZR. Przeprowadzenie 8 wolnych sobót na rzecz rolnictwa zadeklarowały 21.08 Komisje Zakładowe Wolsztyńskiej Fabryki Mebli, Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów Bud. Roln. "Kambet" w Komornikach, Przeds. Rozbudowy Gdańska, Zakł. Taboru Kolejowego w Gdańsku. 23.08 gotowość pracy dla rolnictwa zgłosiła KZ przy Centrali Importowo-Exportowej "Animex"

Przeciwko Apelowi wypowiedziała się KZ przy WZF "Organika-Foton". W uchwale z 23.08 czytamy: "Z apelu wynika, że Związek nasz w pewnym stopniu bierze na siebie odpowiedzialność za sprawy gospodarcze nie posiadając żadnych możliwości wykonawczych, co oceniamy jako politykę wypaczającą cele związkowe i prowadzącą do wzrostu niezadowolonia społecznego. Podkreślamy ponadto, że brak należytej efektywności dotychczasowych działań prowadzi do osłabienia aktywności i wiary w skuteczność dalszej działalności Związku. Wyprowadzenie kraju z kryzysu należy do obowiązków rządu, który powinien dążyć do uzyskania aprobaty i zaufania społecznego".

Komisja ze względu na solidarność związkową podporządkowała się uchwałom KKP, stwierdziła jednak, że warunkiem przeprowadzenia 8 wolnych sobót musi być zagwarantowanie Związkowi rozdziału wyprodukowanych towarów. 21.08 KZ Rzeszowskiego Kombinatoru Budowlanego zawiesiła swe ustalenia dotyczące dobrowolnej pracy w wolne soboty. Jest to protest przeciwko przeinaczeniu treści Apelu przez władze partyjne w Rzeszowie i kolejnemu atakowi na "Solidarność" A.Siwaka. /tlx/ "Składnica Księgarska" w Warszawie oświadczyła, że nie widzi potrzeby podjęcia pracy w wolne soboty, gdyż produkcja książek jest mniejsza w tym roku niż w ubiegłym. Stwierdzono, że pracownicy rozpowszechniania książek podejmą taką pracę, jeśli będzie ona konieczna. /SIM, nr 357/.

Jak informuje Serwis Wielkopolski z 21.08 dyrekcja Zakładów Graficznych w Poznaniu stwierdziła, w odpowiedzi na deklarację KZ Solidarność, że nie widzi w tej chwili potrzeby pracy w wolne soboty.

17-21.08 OBS Regionu Mazowsze przeprowadził badania sondażowe wśród członków "Solidarność" woj. stołecznego i w regionie Śląsko-Dąbrowskim na temat apelu KKP /patrz: Opracowania i Ekspertyzy, s.404/

Posiedzenie Komisji Zjazdowej w j. 19-21.08 odbyło się w Gdańsku trzecie robotce spotkanie Komisji Zjazdowej, w którym wzięło udział 27 osób; delegaci na Zjazd oraz eksperci /A.Wielowiejski, A.Stelmachowski, B.Geremek/. Obrady prowadził Przewodniczący Komisji Zjazdowej M.Janas. Pierwszego dnia omawiano zakres i tryb pracy Komisji i przedstawiono sprawozdania z dotychczasowego stanu prac wyłonionych podczas poprzednich spotkań /5.08 - 12.-13.08/ grup roboczych: organizacyjnej, programowej i statutowej.

Poinformowano, że Komisja Programowa zjazdu została podzielona na 3 sekcje: 1/ ds. struktury i życia Związku, 2/ ds. polityki społeczno-gospodarczej Związku, 3/ ds. życia publicznego. W ramach sekcji nastąpił podział na zespoły tematyczne /patrz: Dokumenty, s.302/ Zaproponowano by wyniki końcowe prac zespołów tematycznych zostały wydrukowane - obok dokumentu programowego - w rodzaju almanachu dla Regionów i KZ-ów.

W dyskusji nad roboczą wersją porządku obrad dążono do ustalenia takiej kolejności, która uwzględniłaby rangę spraw statutowych, oraz gwarantowała sprawność trybu powoływania licznych komisji. W drugiej części I-go dnia obrad rozpatrywano problemy finansowe i organizacyjne związane z udziałem w Zjeździe delegacji i gości zagranicznych. Ustalono, że pobyć 120 osób z zagranicy kosztować będzie Związek 1 mln zł. dziennie. Przyjęto zasadę dającą szansę akredytacji dziennikarzom o naj-

różniejszych przekonaniach. Przedstawicielom prasy związkowej zapewni się szczególnie korzystne warunki pracy, tak by w wypadku przymusowej rezygnacji z informacji państwowej informacja związkowa mogła ją wyrezytować na terenie całego kraju /patrz: Dokumenty, s.301/ W sprawie transmisji telewizyjnej proponowano uzyskanie od Radiokomiteu sprzętu, który obsługiwałaby własna ekipa "Solidarność"; 2/ wystarcanie się o własną kamerę, nagrywanie kaset, 3/ zorganizowanie własnego pełnego sprzętu telewizyjnego oraz dopuszczenie TV państwowej na okresy 15 min lub niedopuszczenie jej wcale na salę obrad Zjazdu. Odczytano list Przewodniczącego "Solidarność" w Radiokomitecie, kt. domaga się dostępu na salę obrad dla TV z jednoczesną gwarancją autoryzowania audycji nt. Zjazdu przez przedstawicieli upoważnionych przez Związek. Dokument ten powstał na skutek obaw, że "Solidarność" zmonopolizuje obsługę telewizyjną Zjazdu. Ktoś z obradujących z kolei wyraził opinię, że właśnie Zjazd jest okazją przełamania monopolu państwa w telewizji i dopuszczenia do niej "Solidarność".

20.08. drugiego dnia obrad Komisja Zjazdowa pracowała w trzech grupach. Grupa programowa z udziałem B.Geremka i A.Wielowiejskiego opracowała projekt dyskusji programowej Zjazdu. Uznano za pożądane, by - w miarę możliwości - materiały dotyczące prac wszystkich zespołów tematycznych zostały powielone i udostępnione na początku Zjazdu delegatom, by uniknąć rozklepania dyskusji w czasie Zjazdu przez osoby niezorientowane w poszczególnych problemach a także by zapewnić kompetentne i demokratyczne głosowanie poszczególnych kwestii. Padła propozycja, by jednym z tematów dyskusji była również sprawa mniejszości narodowych na terenie Polski, gdyż zbyt często podkreślany narodowy charakter "Solidarność" odsuwa od niej wielu obywateli naszego kraju. Propozycja została uwzględniona w jednym z punktów programu.

Po południu na zebraniu plenarnym dokonano ustaleń dotyczących pracy nad poprawkami do Statutu /patrz: Dokumenty, s. 301/. Zaproponowano, by Zjazd powołał Komisję Studiów Statutowych, która będzie po Zjeździe pracowała nad dalszym doskonaleniem Statutu, a w chwili obecnej przyjąć zasadę minimum zmian. Dyskusję wywołały dwie proponowane poprawki: niełączenie funkcji związkowych oraz niełączenia funkcji związkowych i pracy etatowej w Związku. Zebrani doszli do wniosku, że ich zadaniem jest bezstronne przedstawienie wszelkich proponowanych poprawek i uwag do Statutu delegatom na Zjazd.

21.08 kontynuowały prace grupa statutowa i organizacyjna /patrz: Dokumenty, s. 301/. O godz.13.00 odbyło się spotkanie Komisji Zjazdowej z przedstawicielami KKP, A.Celińskim i R.Kalinowskim, którzy oświadczyli, że KKP powołała Komisję Zjazdową, by opracowała Zjazd pod względem merytorycznym, KKP ze względu na brak czasu a także ze względów zasadniczych /Zjazd ma być przygotowany przez samych delegatów/ nie będzie się wtrącać w prace Komisji, która nikomu nie podlega i sama jest odpowiedzialna za przygotowanie Zjazdu. Komisja Zjazdowa i przedstawiciele KKP doszli do wspólnego wniosku, iż mimo krótkiego czasu, w I-szej turze Zjazdu muszą być sprawozdania KKP i Komisji Rewizyjnej. A.Celiński wyjaśnił także członkom Komisji, że decyzyja BIPS-u o niedopuszczeniu TV na Zjazd była nieprawna. Pod koniec dnia ustalono termin spotkania Komisji Zjazdowej z delegatami Regionów na 25.08, a z przedstawicielami KKP na 26.08 oraz odczytano Apel Komisji Zjazdowej do Delegatów, w którym zreferowano program i porządek Zjazdu oraz zwrócono się o przestrzeganie zasad demokracji, unikanie waśni personalnych i regionalnych, rezygnację z indywidualnych popisów oratorskich i wszystkiego co może zakłócić i utrudnić sprawność przebiegu Zjazdu. /AS/

Goście Krajowego Zjazdu Delegatów 22.08 KKP NSZZ "Solidarność" poinformowała, że na I Krajowy Zjazd delegatów zaproszone zostały następujące centra i związki zawodowe: 1/ International Confederation of Free Trade Unions wraz z centralami kontynentalnymi i sekretariatami branżowymi, 2/ World Confederation of Labour - jw., 3/ World Federation of Trade Union - jw., 4/ TUC /Anglia/, 5/ CB /Austria/, 6/ CSC, FGTE /Belgia/, 7/ CFTD, CGT, CGT-FO, CFTC /Francja/, 8/ ICTU /Irlandia/, 9/ Sohyo, Domei /Japonia/, 10/ RKZZ /Jugosławia/, 11/ LO /Norwegia/, 12/ DGB /RFN/, 13/ SGB /Szwajcaria/, 14/ LO /Szwecja/, 15/ AFL-CIO /USA/, 16/ CGIL, CISL, JIL /Włochy/ /BIPS, 22.08/

W rozmowach w Radomiu 20.08 w Radomiu o godz.14 w sali RKS "Radomiak" odbył się m. in. kolejny tur rozmów przedst. MKR Ziemi Radomskiej z Komisją Rządową, pod przewodnictwem Z.Rybackiego /patrz: AS nr 13 s.203, nr 14, s.202, nr 15, s.204, nr 16 s.208/. Termin oraz miejsce obrad zostało uzgodnione przed oboma stronami. Grupa negocjacyjna MKR Ziemi Radomskiej od godz.14.00 przebywała w sali "Radomiaka" ok. godz.15.00

otrzymano telexy od rzecznika prasowego wicewojewody radomskiego z informacją, że strona rządowa oczekuje w gmachu WRN na wznowienie rozmów. Kiedy przedstawiciele MKR udali się do WRN okazało się, że komisja rządowa tego dnia do Radomia w ogóle nie przyjechała. Zarząd MKR Ziemi Radomskiej podjął uchwałę /patrz: Dokumenty s309/ utrzymującą gotowość strajkową w regionie. /AS/

22.08 MKR Ziemia Radomska otrzymała pismo z Urzędu Rady Ministrów stwierdzające, że "Solidarność" nie ustosunkowała się "aktywnie" do uwag komisji rządowej ws. postulatów MKR-u, przedstawionych w czerwcu, nie przedstawiono też materiału dowodowego wystarczającego by pojąć jakiegokolwiek prawne kroki, a wreszcie "Solidarność" odrzuciła propozycję wznowienia rozmów w siedzibie WRN w Radomiu, chcąc by toczyły się one w budynku RKS "Radomiak". Komisja Międzyresortowa, czytamy w piśmie /.../ nie ma innego celu, jak przyczynić się do rozwiązania problemów społecznych woj. radomskiego, a tym samym dać wyraz woli kontynuowania linii porozumienia społecznego. W tej sytuacji "winą za dotychczasowy stan negocjacji komisja obarcza "Solidarność". /BIPS/

III tura WZD Ziemi Radomskiej. 22.08. odbyła się kolejna tura /patrz: AS nr 25, s.202/ Walnego Zebrania Delegatów Ziemi Radomskiej. Gościem WZD był A.Tokarczuk /wiceprzew. ZR Bydgoszcz/. Na 440 delegatów obecnych było tylko 227 /51,61%. Zebrani upoważnili Zarząd do zwolnienia tych członków nowo wybranego Zarządu, którzy opuścili więcej niż 1/3 zebrań. O ich usunięciu zdecydował WZD.

Po wysłuchaniu relacji przew. MKR Ziemi Radomskiej, A.Sobieraja, z przebiegu wydarzeń związanych z nieprzybyciem delegacji rządowej na rozmowy w dn. 20.08.

Delegacji poparli /10 przeciw, 2 wstrz./ Uchwałę Zarządu domagającą się wznowienia rozmów do 24.08., odwołania Z.Ryblckiego ze składu Komisji Rządowej oraz utrzymującą gotowość strajkową w Regionie /patrz: Dokumenty, s.304/.

Ponieważ delegaci nie zapoznali się z projektem programu działania Związku, dyskusję i zatwierdzenie tego programu postanowiono odbyć podczas IV tury WZD w dn. 25.08. /AS/

Dni bez prasy

20.08 zgodnie z harmonogramem zawartym w uchwale KKP nr 84/8. /patrz: AS nr 29, s.301/ oficjalnie zakończono akcję "dni bez prasy". Przez dwa dni na ok. 100 tytułów gazet 4 ukazywały się w niezmiennym nakładzie i objętości. Pozostałe, o ile w ogóle były drukowane, miały charakter bardziej ulotek niż gazet. Wykonywano je w drukarniach wojskowych i w komisjach PZPR./BIPS/ O przebiegu "dni bez prasy" w poszczególnych regionach - patrz AS nr 31, s.201-203.

20.08 Komitet Strajkowy Krakowskiej Drukarni Prasowej wydał w formie gazety biuletyn "Dni bez prasy" o objętości 4 stron formatu A-3.

Numer zawierał m.in. Apel KKP do członków Związku i całego społeczeństwa, oświadczenie Zarządu Głównego SDP, oświadczenie dziennikarzy Krakowa /patrz: Dokumenty, s.304 /, kalendarium strajku drukarzy w Polsce oraz artykuły i informacje dotyczące przebiegu "dni bez prasy".

20.08 ZR Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach poinformował, że drukarzem ze związku brązowego, który drukowali "Trybunę Robotniczą" dopłacono do dniówki 1000 zł /"Niezależność" 21.08/.

20.08 KZ "Solidarności" przy PAP podjęła uchwałę, w której wyraża pełne poparcie dla akcji "dni bez prasy" oraz domaga się od Redakcji Krajowej PAP przekazywania w całości wszystkich dokumentów sygnowanych przez KKP. KZ wspiera również żądania umożliwienia Związkowi repliki w środkach masowego przekazu, głównie w radiu i TV. /SIM/

KKK Pracowników Poligrafii poinformowała o napływających z licznych drukarni głosach rozgoroczenia z powodu niekonsultowania terminu akcji protestacyjnej. Członek KKK pracowników poligrafii S.Majewski w liście do L.Wałęsy zarzucił mu nieliczenie się z opinią i propozycjami załóg. W odpowiedzi L.Wałęsa stwierdził, że przy ocenie sytuacji w kraju należy kierować się ogólnym, a nie jednostkowym poglądem. /BIPS, 21.08/ W zakładach graficznych Olsztyna i Krakowa strajk przedłużono.

Olsztyn. 20.08. załoga Olsztyńskich Zakładów Graficznych postanowiła przedłużyć strajk. Powody tej decyzji ujęto w uchwale /patrz AS nr 31, s.202/. Dyrektor zakładów utrudniał druk innych publikacji poza "Gazetą Olsztyńską" i mimo że przekroczone plan produkcji odmówił wypłaty wynagrodzenia. Zarząd Regionu Warmińsko-Mazurskiego zaproponował natychmiastowe zwolnienie posiedzenia KKP w Olsztynie, którego tematem byłby problem dostępu do środków masowego przekazu. Jednocześnie zwrócił się do wicewojewody olsztyńskiego M.Lomanowskiego, aby przy-

był na teren Olsztyńskich Zakł. Graficznych wraz z prokuratorem wojew., redaktorem naczelnym "Gazety Olsztyńskiej" i dyrektorem zakładów. W telexie ZR zwraca uwagę że strajkuje nie tylko "Solidarność" a cała załoga, a Prezydium jest gotowe pełnić rolę mediatora. W odpowiedzi wicewojewoda poinformował, że "nie będzie powoływał komisji do rozmów z komitetem strajkowym", który może uzyskać potrzebne mu wyjaśnienia w bezpośrednie rozmowie z zainteresowanymi kierownikami jednostek/... Jeżeli załoga OZGrafi. wyrazi życzenie spotkania się z wojewodą celem wyjaśnienia interesujących ją spraw, to po zakończeniu strajku wojewoda będzie mógł zadośćuczynić prośbie załogi."

Z kolei przewodniczący ZR M.Krupiński jeszcze raz przypomniał wojewodzie, że załoga domaga się odwołania oszczerczych pomówień podanych 19.08. przez DTW i "Gazetę Olsztyńską" oraz wypłacenia należnej jej pensji za pracę w czasie "dni bez prasy". "To my - Zarząd Regionu i władze wojewódzkie mamy uczynić wszystko, aby przez zobowiązanie konkretnych osób i instytucji do naprawienia wyrządzonych szkód moralnych doprowadzić do zakończenia strajku. Brak właściwej reakcji władz na nasze propozycje w tym kierunku powoduje, iż nie będziemy ich ponawiać, pomimo że nadal pozostajemy do dyspozycji. Proponowanie załozce rozmów z pojedynczymi partnerami jest niepoważne i odczytywane przez nas jako akceptowanie przez władze przedłużającego się protestu. To również jesteśmy w stanie zaakceptować, gdyż nie jesteśmy bezpośrednio zainteresowani powrotem do kiosków "Gazety Olsztyńskiej" w jej dotychczasowej postaci" - stwierdził M.Krupiński.

20.08. jedenastu dziennikarzy "Gazety Olsztyńskiej" poparli strajk poligrafów. W oświadczeniu czytamy m.in. "Nie sądzimy, aby strajk prasowy ogłoszony m.in. w OZGr przynosił społeczeństwu większe szkody niż niektóre publikacje w środkach masowego przekazu, dezinformujące czy tełników, wzmagające napięcie i rozgoroczenie społeczeństwa". Autorzy oświadczenia stwierdzili również, że treść artykułu wstępnego w numerze z 19.08. nie odpowiada stanowisku całego zespołu, w związku z czym podpisanie go słowem "redakcja" jest bezpodstawne. /tlx/

20.08. strajk pracowników OZGrafi. poparli Gdańskie Zakłady Graficzne oraz inne zakłady Gdańska, w tym stocznia. /tlx/ 22.08. poparcie dla strajku olsztyńskich drukarzy uchwalili na wspólnym posiedzeniu Prezydium Zarządu Słupska i Ełbląga. W telexie czytamy m.in. "W pełni solidaryzując się ze strajkującymi, żądamy odwołania fałszywych informacji, ujawnienia ich autorów, przeproszenia pracowników OZGrafi. i wypłaty pełnej należności za strajk oraz za pracę wykonaną w czasie strajku. Wszelkie działania przeciw strajkującym uważamy za atak na Związek i odpowiemy akcją protestacyjną regionów słupskiego i śląskiego." /tlx/

Kraków w 21.08. Komitet Strajkowy Prasowych zakładów Graficznych w Krakowie poinformował, że na 30 minut przed zakończeniem strajku cenzura zdjęła z "Gazety Krakowskiej" podziękowanie dla wszystkich którzy poparli akcję drukarzy: "Szczególnie budujące są dla nas dowody solidarności osób prywatnych i instytucji, które udzieliły nam moralnego wsparcia. Jest to jednoznaczny dowodem, że upominanie się o prawdę w prasie, radio i telewizji jest sprawą całego społeczeństwa. Nasz protest - dni bez prasy - nie przyniósł strat gospodarczych. Wszystkie inne zadania zawodowe wykonywaliśmy zgodnie z harmonogramem. Komitet Strajkowy Prasowych Zakładów Graficznych." Na akcję cenzury Komitet Strajkowy odpowiedział decyzją o przedłużeniu strajku. /tlx/

Spotkanie ZR Śląsko-Dąbrowskiego z biskupem Bednorzem 20.08 członkowie ZR Śląsko-Dąbrowskiego spotkali się z przedstawicielem Kurii Biskupiej z biskupem ordynariuszem Herbertem Bednorzem. Mówiono o konieczności ratowania kraju i o poświęceniach, jakich wymaga wspólne dobro. Bp Bednorz zwrócił uwagę na konieczność natychmiastowej poprawy sytuacji na Śląsku, stwierdzając, że jeśli to nie nastąpi, spodziewać się można gwałtownego spadku produkcji na skutek wyczerpania fizycznego robotników. /BI Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, 21.08/

ZR Mazowsze ws. regionalnej prasy związkowej 21.08 ZR Mazowsze podjął uchwałę w/s poprawy informacji w regionie. W uchwale postanawia się m.in. że Komisja Obiegu Informacji dokona oceny prasy regionalnej za okres ostatnich 3 miesięcy. Komisja oceni również sytuację kadrową w prasie regionalnej i przedstawi Zarządowi propozycje obsady stanowisk redaktorów naczelnych. /"Niezależność" 24.08/

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

spotkanie J. Onyszkiewicza z członkami "Solidarności" P R I T V. 24.08 w siedzibie ZR Mazowsze odbyło się spotkanie rzecznika prasowego KKP J. Onyszkiewicza z członkami NSZZ "Solidarność" Radiokomitetu nt. zapewnienia dziennikarzom możliwości rzetelnego wykonywania zawodu oraz ich obrony w przypadku ewentualnych represji. J. Onyszkiewicz przypomniał, że I WZD Regionu Mazowsze podjęło uchwałę w tej sprawie /patrz: AS nr 20, s 202/.

P. Mroczyk /przew. KZ przy Polskim Radio/ stwierdził, że do tej pory nie ma ustaleń dot. transmisji TV z I Zjazdu Krajowego. Postulował koordynowanie wspólnych akcji prasy, radia i TV oraz Regionu. W trakcie dyskusji stwierdzono, że należy prowadzić białą księgę audycji i ich autorów, których teksty nie zostały nadane lub zostały przemontowane. Zastanawiano się nad formami akcji protestacyjnych możliwych do przeprowadzenia w PRITV. Stwierdzono, że do "Solidarności" należy ok. połowa pracowników Radiokomitetu, jednak większość to obsługa techniczna, bo "dziennikarze są przyzwyczajeni do dyspozycyjności" /E. Komorowska/.

E. Skalski stwierdził, że strajk poligrafów podczas "dni bez prasy" nie miał prawie żadnego efektu.

P. Mroczyk powiedział, że strajk antenowy jest ostatecznością, jednak jest on możliwy do przeprowadzenia. Pracownicy techniczni Radiokomitetu powiedzieli, że decydecji RTV są przygotowani na wypadek strajku proklamowanego przez "Solidarność": istnieją przygotowane studia wojskowe, obsługa, są nagrane programy.

W podsumowaniu dyskusji J. Onyszkiewicz powiedział, że strajk nie jest jedyną bronią pracowników Radiokomitetu. Należy kontynuować białą księgę ingerencji Radiokomitetu i jak najszersze "popularyzować" nazwiska dyspozycyjnych dziennikarzy, nawet przy pomocy akcji plakatowej w MKK. Dziennikarze i pracownicy PRITV powinni zapoznać robotników z wielkich zakładów pracy z funkcją nowaniem środków masowego przekazu oraz z metodami ingerencji decydentów w działalność dziennikarską. Bardzo ważną sprawą jest rozpoczęcie dyskusji nt. statutu Radiokomitetu, który powinien zapewnić społeczny system kontroli nad środkami masowego przekazu i zlikwidować monopol Radiokomitetu na informacje.

Ponadto można przeprowadzać akcje protestacyjne /plakaty, ulotki/, akcje o typie strajkowym /np. drobniagowe przestrzeganie obowiązków przepisów/, strajki na wydziałach "nieemisyjnych" /transport, zaopatrzenie/ Zdaniem J. Onyszkiewicza ogromne znaczenie psychologiczne miałyby nawet 5-cio minutowa cisza na antenie, a przy dobrej organizacji jest to możliwe do przeprowadzenia. /AS/

Obrazy Krajowej Sekcji Emerytów i Rencistów. 21.08 w Siedzibie ZR Małopolska obradowała Krajowa Rada Sekcji Emerytów i Rencistów. Uczestnicy obrad zatwierdzili stanowisko Związku w sprawach emerytalno-rentowych, ustalił skład osobowy delegacji do rozmów z Rządem /Nasz-kowski, Żak, Okoński/, dotyczących likwidacji "starego portfela" świadczeń emerytalno-rentowych /tj. podniesienia ich do kwoty 3.000 zł/ Zebrani dokonali także zmian w składzie Prezydium Krajowej Rady Sekcji Emerytów i Rencistów: przewodniczący: J. Okoński /Dukla/, z-cy: T. Kuszta /Łódź/, R. Skulski /Gorzów/, E. Koslak /Wrocław/. Rozmowy odbędą się 24.08. w MPP1SS. /BIPS/

WŁADZA A SPOŁECZENSTWO

W sprawie ustawy o związkach zawodowych. 22.08 Międzyoddziałowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Ubezpieczeń Społecznych NSZZ "Solidarność" zaprotestowała przeciwko wprowadzeniu przez Radę Państwa do ustawy o związkach zawodowych poprawki wykluczającej pracowników administracji państwowej spod działania tej ustawy. W liście skierowanym na ręce prof. J. Szczepańskiego czytamy: "Proponowana zmiana stanowi pogwałcenie ustawy zasadniczej, jest tak że niezgodna z Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych". /AS/

22.08 Komisja Koordynacyjna Pracowników Naczelnych i Centralnych Organów Administracji Państwowej /zrzeszająca 30 KZ "Solidarności" w ministerstwach i urzędach centralnych/ w liście przesłanym do "Niezależności" za-

protestowała przeciwko próbie pozbawienia pracowników administracji prawa swobodnego zrzeszania się w związki zawodowe.

"Wprowadzenie przez Radę Państwa art.13 a do projektu ustawy o związkach zawodowych /.../ odczytujemy jednoznacznie jako próbę eliminacji członków NSZZ "Solidarność" z administracji państwowej, a także jako akt nieufności wobec całego NSZZ "Solidarność" - czytamy w pro-teście Komisji. /AS/.

24.08 Prezydium KKK Pracowników Prokuratury PRL przesłało do Rady Państwa list, w którym protestuje przeciwko wprowadzonym przez stronę rządową poprawkom do uzgodnionego z "Solidarnością" projektu ustawy o związkach zawodowych. Prezydium stwierdziło, że niektóre punkty przyjętej ustawy, a szczególnie p.13a, są sprzeczne z ratyfikowanymi przez PRL normami prawa międzynarodowego/art 8 ust.1 Międzynarodowego Paktu Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych, art. 2 Konwencji nr 87 MOP/ oraz "rażąco naruszają ducha porozumienia społecznego". KKK zwróciła się do wszystkich członków Związku o czynne poparcie swego stanowiska. /AS/

Posiowie Gorzowa Wielkopolskiego nt. ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie. 13.08 w Gorzowie Wlkp. odbyło się posiedzenie ZR "Solidarności", w którym udział wzięli członkowie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Posiowie poinformowali zarząd o prowadzonych w Sejmie pracach nad projektami ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie, stwierdzając, że projekt Sieci jest w 90% zbliżony z rządowym i traktuje się go jako jego uzupełnienie. ZR przyjął uchwałę, w której zobowiązał posiów do przedstawięcia Sejmowi opinii związkowców ws. rozpatrywanych ustaw, a w przypadku ich nieuwzględnienia, do głosowania przeciw ustawom. /"Gazeta Lubuska" 17.08/

SAMORZĄD PRACOWNICZY

Votum nieufności dla dyrektora PKS 17.08 Międzyoddziałowa Komisja "Solidarności" PKS w Warszawie uchwaliła votum nieufności dla dyrektora przedsiębiorstwa. Dyrektorowi zarzuca się m.in. szykanowanie członków "Solidarności", brak zainteresowania potrzebami firmy /nie zapewnienie ogumienia, akumulatorów, środków czystości/ oraz podejmowanie ważnych decyzji bez konsultacji z załogą. Dyrektor bezprawnie obciążył związek kosztami akcji protestacyjnej kolumny samochodowej w W-wie i zakazał wypłaty wynagrodzeń za dni strajku i akcje protestacyjne. Ponadto bezpodstawnie cofnął oddelegowanie do pracy związkowej przewodniczącemu Międzyoddziałowej Komisji "Solidarności" J. Kosmahłowi.

Komisja wystosowała wniosek o usunięcie dyrektora ze stanowiska i zapowiedziała, że nie będzie uznawała żadnych decyzji ani zaleceń wydawanych przez Zarząd pod kierownictwem tego dyrektora. /tlx, AS/

Propozycja "Polfy" 21.08 KZ przy poznańskiej "Polfie" zwróciła się do premiera z propozycją przekształcenia przedsiębiorstw przemysłu farmaceutycznego "Polfa" w samodzielne przedsiębiorstwa tworzące dobrowolne zrzeszenie. KZ podkreśliła, że propozycja utworzenia zrzeszenia obligatoryjnego nie uzyskała akceptacji załóg. /Obserwator Wielkopolski, 21.08/

W OBRONIE KONSUMENTA

Ws. podwyżki cen pieczywa i przetworów zbożowych. 19.08 w związku z komunikatem radiowym dot. podwyżki cen pieczywa i przetworów zbożowych, członek Komisji d/s żywności przy KKP, St. Rusinek stwierdził, że podwyżka ta może być wprowadzona po przeprowadzeniu konsultacji - których termin mija 25.08 z całym Związkiem. Krajowa Komisja d/s żywności przekazała KKP swoje zastrzeżenia dot. proponowanej podwyżki oraz zaproponowała dwa warianty stanowiska, jakie Związek może zająć w tej sprawie /patrz AS nr 31, s.301/ /SIM/

20.08 J. Rulewski /odpowiedzialny z ramienia KKP w sprawie dotyczące żywności/ odbył rozmowy z min. Krajskim na temat podwyżek cen pieczywa i artykułów zbożowych. Strona rządowa zdecydowała się wycofać uchwałę Rady Ministrów w/s podwyżki /patrz: Dokumenty, s307

20.08 Zarząd Regionu Mazowsze podjął uchwałę, w której zajął stanowisko ws. ogłoszonej przez Rząd od 24.08. podwyżki cen. W uchwale czytamy: "1. Wprowadzenie w obecnej niezwykle napiętej sytuacji społecznej w kraju drastycznych podwyżek cen podstawowych artykułów spożywczych bez szerokiej konsultacji i zgody społeczeństwa może doprowadzić do wybuchu niekontrolowanego protestu społecznego.

2. Zastosowany przez władze system arbitralnego wprowadzenia podwyżek jest nie do przyjęcia dla społeczeństwa i Związku /.../ 3. Sprzeciwiamy się opinii ekspertów zawartej w uchwale KKP dotyczącej zmian cen pieczywa i artykułów zbożowych. Proponowane przez Rząd akcje pływające przez ekspertów KKP rekompensaty nie uwzględniają wzrostu cen artykułów pochodnych. Wysokość rekompensaty powinna być uzależniona od dochodów na członka rodziny, wyliczana na podstawie norm fizjologicznych. Nie mamy również żadnych podstaw do wiary w znaczną poprawę zaopatrzenia", o której mówi uchwała KKP.

22.08 w Warszawie odbyło się wspólne spotkanie przedstawicieli KZ największych zakładów pracy stolicy i ZR Mazowsze. Zebrani poparli uchwałę Zarządu z 20.08 dotyczącą podwyżek cen, stwierdzając, że w chwili obecnej Związek nie może zająć stanowiska w tej sprawie. Oświadczone, że do czasu przeprowadzenia szerokich konsultacji ze społeczeństwem, za pośrednictwem środków masowego przekazu "Solidarność" nie powinna wyrazić zgody na jakąkolwiek podwyżkę. /"Niezależność" 21.08/

22.08 ZR Śląsko-Dąbrowskiego stwierdził, że proponowane przez Radę Ministrów ceny na artykuły mączne mają być przedstawione członkom "Solidarności" do konsultacji, a nie - jak mogłoby wynikać z informacji podawanych w środkach masowego przekazu - do akceptacji. /BI Śląsk, 22.08/

O lepszą jakość mąki 20.08 w Poznaniu odbyło się spotkanie przewodniczących KZ-tów Okręgowego Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego z przewodniczącym ZR Wielkopolska Z. Rozwałkiem. W kontekście przewidywanej podwyżki cen Z. Rozwałk zaapelował o lepszą jakość mąki i pieczywa, która musi odpowiadać nowym cenom. Zwrócono również uwagę na fakt, że przemysł młynarski pracuje na sprzeczcie jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej. /"Obserwator Wielkopolski"/

Brak pieczywa w Bytomiu. W związku z tragicznym zaopatrzeniem w pieczywo 22.08 Komisja Interwencyjna NSZZ "Solidarność" w Bytomiu zażądała wycofania konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za zaopatrzenie miasta: wiceprezydenta - Braziewicz, dyrektora naczelnego WSS "Społem" - Kuza oraz p.o. szefa Wydziału Handlu i Usług - Francika. /tlx/

Marnotrawstwo żywności 23.08 Oddział w Opatoku poinformował, że miejscowe mleczarnie nie dysponują nadwyżką 40 tys. litrów mleka dziennie, które przerabia na kaseinę. Produkcja ta blokuje 4 /z 6-ciu/ wariantów, służących do wyrobu artykułów żywnościowych. /tlx/

21.08 "Solidarność" gdyńskiego PKS-u poinformowała, że na terenie Zakładów Przemysłu Ziemiaczanego w miejscowości Bronisław koło Strzelna /woj. inowrocławskie/ składowanych jest kilkaset ton mąki ziemniaczanej pochodzącej z importu z RFN. Mąka gnije, leżąc rok bez zabezpieczenia. /BIPS, 21.08/

W lesie w Załęże znaleziono znaczne ilości sera i mleka. Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zajął się wyjaśnieniem tej sprawy. /BI Śląsk 22.08/

ZR zwrócił się do wicewojewody katowickiego H. Nigłusa o wyjaśnienie, dlaczego w Zakładach Drobiarskich Pilchowice od kilku dni czeka na odbiór 100 ton kurcząt, przeznaczonych dla województwa katowickiego. Wicewojewoda odpowiedział, że Pilchowice miały do 17.08 dostarczyć 430 ton drobiu. /BI Śląsk 22.08/

Jak informuje MKR Swidryń w kombinacie rolnym Redło w zakładzie Krosino od tygodni leży pod gołym niebem, bez przykrycia 1.400 ton zboża. W pobliżu znajduje się pustą halą, w kt. możnaby składować zboże. /BIPS, 22.08/

Pomoc żywnościowa dla Śląska 21.08 odbyła się w Poznaniu, z inicjatywą "Solidarności" Regionu Wielkopolska, narada poświęcona możliwości dodatkowych dostaw żywności do aglomeracji śląskiej /patrz: AS nr 25 s. 206/ W naradzie uczestniczyli przedstaw. ZR z obu regionów, władze wojewódzkie z Poznania, przedstaw. "Solidarności" RI. Na spotkanie nie przybył przedstaw. władz administracyjnych Katowic. Postanowiono każdą nadwyżkę towarów /zwłaszcza żywności/ kierować na Śląsk. W chwili obecnej Wielkopolska oferuje

odsprzedaż m.in. 100 ton mąki, kilkaset ton kaszy i grochu ok. 2.00 ton różnych warzyw. "Solidarność" zastępczo sobie kontrolę nad sposobem realizacji i rozdziałem przesyłanych na Śląsk nadwyżek. /BI Śląsk 21.08/

Podwyższenie opłat za połączenia teleksowe. 21.08 opłata za połączenia teleksowe została podwyższona o 300%. Każde 30 sek. połączenia ze stacją abonamentową tej samej centrali kosztuje 0,75 zł, połączenie ze stacją innej centrali kosztuje 0,75 zł za każde 5 sek. /SIM/

Nadużycia w "Domusie" 22.08 sekcja interwencji ZR wspólnie z PIS stwierdziła nieprawidłowości w sprzedaży mebli w pawilonie handlowym "Domus" w Katowicach. /BI Śląsk 22.08/

PRAWORZADNOŚĆ

VII Zjazd Biur Interwencyjnych. 20-21.08 w Płocku odbył się VII Zjazd Biur Interwencyjnych NSZZ "Solidarność". Spotkanie rozpoczęło się przedstawieniem przez przedstawicieli regionów represji stosowanych wobec organizatorów marszu gwałtownego oraz w stosunku do osób rozklejających plakaty /informacje te były publikowane w kolejnych numerach AS/. Następnie Z. Sek /Łódź/ zaproponował wysłanie do władz komunikatu o represjach. W dyskusji jaka się następnie wywiązała, większość wypowiadających się była zdania, że stosowanie represji wobec członków i działaczy "Solidarności" jest celową i sterowaną akcją. Stwierdzono, że konieczne jest jak najszybsze publikowanie przez prasę związkową informacji o wszelkich represjach. Klasa /Mazowsze/ stwierdził, m.in. że publikowanie tych informacji jest najlepszą obroną członków Związku oraz że zebrane przez Krajowe Biuro Interwencji materiały należy przekazywać zespołom prowadzącym negocjacje z władzami. Jego zdaniem da to lepsze rezultaty niż pisanie oświadczeń. W dyskusji stwierdzono też, iż coraz częściej zdarzają się wypadki wycofywania się ze współpracy z Biurem Interwencji z obawy przed represjami. J. Murawicki /Toruń/ zwrócił się do uczestników Zjazdu aby poparli działalność NSZZ "Solidarność" w instytucjach MON i MSW. Stwierdził, że działania KKP w tym kierunku są niewystarczające. Zebrani postanowili wystosować w tej sprawie apel do KKP.

Z. Sek /Łódź/ otworzył dyskusję nad organizacją Biur Interwencyjnych. Jego zdaniem powinno się dążyć do ujednoczenia struktur organizacyjnych biur. Ich działalność winna opierać się na pracownikach etatowych a kierownicy powinni być mianowani. Wystąpił przeciwko demokratyzacji biur interwencyjnych - "przy tym nawale pracy nie możemy się bawić w demokrację /wybierać sobie szefów itd./". Wystąpienie to wywołało burzliwą dyskusję w trakcie której nie negując korzyści płynących z ujednoczenia struktury organizacyjnej, żaden z przedstawicieli regionów nie wyraził zgody na zmianę struktury nie istniejącej.

Drugi dzień obrad rozpoczął się odczytaniem projektu "apelu do KKP" /patrz: Dokumenty, s. 403/ oraz projektu "informacji o represjach" /patrz: Dokumenty, s. 337/. Następnie Prusak /Kutno/ zwrócił się do zebranych o pomoc w rozwiązywaniu następującego problemu - otrzymał pisemnie, że przewodniczącym jednego z KZ jest b. pracownik UB który nadal utrzymuje kontakty z tą instytucją. Zebrani stwierdzili, że nie jest to wypadek pojedynczy, że prawie każdy z nich miał podobną sprawę. Ich zdaniem należy w takim wypadku wpłynąć na załogę aby odwołano takiego człowieka, lub przez powiadomienie wszystkich KZ-ów spowodować jego izolację w środowisku.

Następnie przedstawiono nieprawidłowości w dystrybucji żywności w regionach. M.in. Z. Sek /Łódź/ powiedział, że w Łodzi stwierdzono, iż poza systemem kartkowym rozprowadza się 16% mięsa, M. Maliszewski /Białystok/ poinformował o ukrytej formie dotowania PGR-ów przez manipulację w zakupie świń od rolników po 86 zł/kg i sprzedaży ich PGR-om po 26,5 zł/kg. Zabrał także głos przedstawiciel WSS w Płocku - Zajdzinski; który stwierdził, że handel nie ukrywa zapasów oraz że niedobory powstają z winy władz administracyjnych województwa.

Rusinek /Mazowsze/ przedstawił wyniki rozmów na temat żywności. Poinformował o stanowisku Związku wobec przedstawionego projektu podwyżki cen artykułów mącznych. Podziękował także pracownikom biur interwencyjnych za zbieranie danych o skupie. Stwierdził, że fakt iż Związek potrafił zebrać te informacje własnymi kanałami spowodował panikę wśród przedstawicieli władz. Odpowiadał także na pytania delegatów dotyczące dystrybucji żywności i jej kontroli oraz udziału członków Związku w zespołach kontrolnych powoływanych przez władze. Jego zdaniem Związek nie powinien brać udziału w pracy takich zespołów, natomiast powinien powoływać własne komisje kontrolne.

Na zakończenie uczestnicy Zjazdu zwiedzili Zakłady Petrochemiczne, stare miasto oraz złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą zryw robotniczy w 76 roku. Następny Zjazd odbędzie się 8-9.10. w Bielsku.

oprac.: Z. Zegarski

Rozmowy w/s konfliktu bydgoskiego. 21.08 w gmachu Sejmu odbyło się spotkanie przedstawicieli Zarządu Regionu Bydgoskiego z przewodniczącym Sejmowej Komisji ds. Realizacji Porozumień - Janem Szczepańskim. Rozmowy dotyczyły podjętych przez komisję zobowiązań w/s rozwiązania konfliktu bydgoskiego /patrz: AS nr 20 s.303/. Po dyskusji na temat aktualnego stanu sprawy podpisano wspólny komunikat. /patrz: Dokumenty, s.303/. /AS/

Dochodzenie przeciwko Polskiej Partii Demokratycznej z n e j. Urząd Wojewódzki w Poznaniu powiadomił Z.Pietruckiego o "wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie legalności działania grupy osób pod nazwą Polska Partia Demokratyczna" /patrz: AS nr 26, s.203/ i wezwał na 20.08 celem złożenia wyjaśnień. B.Gajewski wicedyr. wydz. społ.-adminstr. Urzędu Woj. poinformował, że obywatele PRL mogą organizować się tylko w oparciu o przepisy prawa o stowarzyszeniach. Nie wyjaśniając na jakiej podstawie prawnej działają istniejące w Polsce partie polityczne, ostrzegł Z.Pietruckiego przed konsekwencjami nielegalnej działalności PPD. /"Obserwator Wielkopolski" 20.08/

Konfiskata wydawnictw niezależnych 21.08 w Szczecinie przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Zb.Jakubcewicza, który prowadził sklepik wydawnictw niezależnych obsługujący m.in. 13 organizacji zakładowych. W trakcie rewizji skonfiskowano 50 egz. "O historii II Rzeczypospolitej" - P.Zaremby, 180 egz. "Na probostwie w Wyszku" - S.Żeromskiego, 32 egz. "Historii PPS" W.Pańskiego. /"Wiadomości Dnia", 23.08/

W OBRONIE WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Zakaz działalności dla Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania 20.08 Wydział Spraw Socjalno-Administracyjnych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy wydał zakaz działalności dla Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w Warszawie. Decyzja wchodzi w życie natychmiast i można się od niej dowołać w terminie 14 dni do Ministra Spraw Wewnętrznych. W uzasadnieniu zakazu czytamy: "Działalność Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania jako nielegalizowanego stowarzyszenia /brak zarejestrowania/ jest bezprawna, narusza przepisy prawa o stowarzyszeniach i może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego". Decyzję wydano na podstawie Rozporządzenia Prezydenta R.P. z 27.10.1932r., o stowarzyszeniach, które jak podaje "Niezależność" z 21.08 zostało wydane przeciwko PPS, by zalegalizować procesy brzeskie.

W tym samym dniu, ZR Mazowska zaprotestował przeciwko decyzji Prezydenta m.st. Warszawy, stwierdzając, że "każde działanie władz sztykające działaczy RKOWZP stanowią naruszenie punktu 4 Porozumienia Gdańskiego" i będą traktowane jako atak na cały Związek. Zarząd Regionu postanowił udostępnić Komitetowi lokal z telefonem, umożliwić dostęp do telexów i poligrafii oraz upoważnił S.Jaworskiego do kontaktów z KOWZP. Zarząd uznał, że akcje protestacyjne komitetu muszą być uzgadniane. Powinien wybrać on przedstawicieli do kontaktów z władzami regionu oraz stwierdził, że powinno się ogłosić skład RKOWZP /"Niezależność" 21.08/ 21.08 członkowie Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w Rzeszowie otrzymali z Urzędu Wojewódzkiego pismo, w którym pełnomocnik prezydenta miasta działając na podstawie art.14 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27.10.72 oraz art.104 KPA zakazał Komitetowi działalności. W uzasadnieniu pisma stwierdził, iż działalność Komitetu jako organizacji nie zalegalizowanej jest bezprawna i powoduje zagrożenie i naruszenie porządku społecznego. Tego samego dnia przedstawiciele KOWZP w Rzeszowie odbyli rozmowę z kierownikiem Wydziału w Urzędzie Miasta Tadeuszem Ziębą, który podpisał wspomniane pismo. T.Zięba stwierdził, że nie posiada informacji o podstawach, na jakich działa KOWZP, w związku z czym "nie jest kompetentny dyskutować na ten temat". W komentarzu Centrum Informacji Akademickiej NZS pisze: "jak się kogoś rozwiązuje to trzeba wiedzieć za co i na jakiej podstawie". /CIA NZS Rzeszów/

Ogólnopolski Zjazd Regionalnych Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania. 22.08.w Warszawie odbył się Ogólnopolski Zjazd Regionalnych KOWZP.

Na wstępie przedstawiono współpracę KOWZP z ZR NSZZ

"Solidarność" w poszczególnych regionach. Zjazd powołał 7-osobowy zespół roboczy do stałych kontaktów z KKP w składzie: M.Moczek /Katowice/, Kostrzewa /Łódź/, D.Kobdej /Gdańsk/, W.Dziurak /Warszawa/, Z.Podkowiński /Radom/, A.Piotrowicz /Bydgoszcz/, J.Boruc /Warszawa/. Zespół ten zobowiązany został do opracowania stanowiska Zjazdu w następujących kwestiach: zakresu i formy współpracy KOWZP z KKP w sprawie realizacji 4 punktu porozumienia gdańskiego; zobligowania zarządów regionalnych NSZZ "Solidarność" do patronowania i pomocy technicznej w akcjach podejmowanych przez KOWZP. Ma on również uzgodnić termin Zjazdu Regionalnych KOWZP z udziałem L.Wałęsy. /AS/

Protest Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. 22.08 KOWZAP przy ZR NSZZ "Solidarność" w Płocku wysłuchał do Prokuratury Generalnej PRL protest przeciwko zaognianiu sytuacji w kraju. W liście KOWZAP nawiązuje do decyzji Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach o zakazie druku "Wolnego Związkowca" /patrz: AS nr 30, s. 206/. KOWZAP stwierdził, że decyzja katowickiej prokuratury jest "kolejnym przykładem wzniecania przez władze niepokojów w społeczeństwie", lekceważeniem Porozumień Sierpniowych oraz łamaniem art.83 Konstytucji PRL. Autorzy protestu piszą dalej, że artykuły w biuletynie przedstawiają prawdę o stosunku ZSRR do Narodu Polskiego. "Jeżeli prawda jest antysowiecizmem, to my jesteśmy po jego stronie. Za zjawisko to, istniejące w Polsce od dziesięcioleci, nie jest odpowiedzialny "Wolny Związkowiec", lecz ZSRR, gdyż jest to wynik jego polityki". /tlx/

Poparcie dla Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. 21.08 Izba Adwokacka w Poznaniu "poparła działania Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania i potępiła wszelkie akcje terroru bez względu na motywację". /Obserwator Wielkopolski 21.08/

PRZECIW "SOLIDARNOSCI"

Zatrzymanie działacza "Solidarności" 20.08 na dworcu PKP w Kielcach zatrzymano przez nieumundurowanych funkcjonariuszy MO, sekretarz Komisji Oddziałowej "Solidarności" przy stacji PKP M.Kozłowski. Usiłował on nie dopuścić do zerwania rozklejonych na dworcu ulotek informujących o strajku kieleckich drukarzy. Akcja ulotkowa uzgodniona była z naczelnikiem stacji. Kozłowskiego doł prowadzono siłą do komisariatu i zwolniono po wylegitymowaniu i spisaniu przez funkcjonariuszy. /tlx/

Zatrzymanie związkowców podczas delegacji służbowej. 22.08. w Toruniu ok. godz. 9.00 funkcjonariusze SB zatrzymali K.Kutę i A.Sobkowiaka, udających się z polecenia ZR toruńskiego na zjazd Regionalnych KOWZP do Warszawy. Podczas przetrzymywania przez ok. 6 godzin w Komendzie woj. MO poddano ich rewizji oraz przesłuchaniu; skonfiskowano im delegacje służbowe wystawione przez ZR, pojedyncze egzemplarze niezależnych wydawnictw oraz osobiste notatki. Prezydium Zarządu Regionu wydało oświadczenie, w którym domaga się: określenia personalnej odpowiedzialności za ten incydent, natychmiastowego zwrotu skonfiskowanych przedmiotów. Prezydium ZR stwierdziło, że tego typu akcje spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem Związku. /tlx/

Incydent w ZR Śląsko-Dąbrowskiego - W nocy z 21-22.08 okna i parapety zewnętrzne siedziby ZR Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" w Katowicach obłano trującym i cuchnącym płynem; w wyniku czego zatrudniona dyżurująca portierka. Poszkodowana tuż przed wypadkiem zauważyła przechodzącego obok budynku funkcjonariusza MO i przejeżdżający radiowóz. /BI Śląsk 23.08/

Akcja protestacyjna w Nysie. 13.08 funkcjonariusze MO i SB przeprowadzili rewizję w powielarni MKZ w Nysie /patrz: AS nr 31, s.207/. Od 15.08. przesłuchuje się działaczy związkowych nt. działalności MKZ-tu /siatka informacyjna, funkcje związku itp./ Zarząd MKZ w Nysie stwierdził, że w wypadku kontynuowania akcji represyjnej, rozważy możliwość ogłoszenia w regionie stanu gotowości strajkowej i innych działań zmierzających do obrony Związku. 21.08. funkcjonariusze MO w brutalny sposób zatrzymali osoby rozklejające plakaty "Solidarności". /SI Mazowsze, tlx/

Odebranie paszportu działacza zwoi związkowemu. 22.08 w Stalowej Woli władze odebrały paszport byłemu pracownikowi ZR Ziemia Sandomierska, L. Janowskiemu z powodu - jak stwierdzono - konieczności wniesienia poprawek, nie określając ich charakteru oraz nie podając terminu zwrotu paszportu. /BI Reg. Ziemia Sandomierska/

Zakaz czytania tygodnika "Solidarność". Naczelnik więzienia we Wronkach wydał zakaz czytania tygodnika "Solidarność". Więźniowie nie otrzymują tygodnika nawet jeśli został on zaprenumerowany przez ich rodziny. /"Obserwator Wielkopolski"/

Ulotki przeciw "Solidarności" w Tarnowie. 22.08. w Tarnowie pojawiły się ulotki atakujące NSZZ "Solidarność", przy czym jedna z nich drukowana była z nagłówkiem Związku. W ulotkach można przeczytać, że "Solidarność" jest winna chaosowi i anarchii w kraju, rekordowemu zadłużeniu, kryzysowi gospodarczemu oraz, że Kościół przekształcono w "narzędzie do oglupiania "rostaków". ZR NSZZ "Solidarność" Małopolska wydał komunikat protestujący przeciw tej akcji. /tlx/

Ulotki przeciw J. Rulewskiemu 19.08 w KWK "Szczygłowice" podrzucono ulotki szkalujące J. Rulewskiego, który przybył tam na spotkanie zorganizowane przez KZ NSZZ "Solidarność". /BI Śląsk 21.08/

"Solidarność" w KKM Warszawa - Południe do PZPR. 19.08 Komisja Zakładowa "Solidarność" w ZRM KKM Warszawa-Południe wystosowała do KZ PZPR list otkam ws. szykanowania przez Komitet Zakładowy tych członków partii, którzy są jednocześnie aktywnymi związkowcami. KZ stwierdziła, że "branie na dywanik" osób należących do obu organizacji "złe służy linii porozumienia i budowie zaufania" i nie będzie przez "Solidarność" tolerowana. /AS/

KW PZPR w Słupsku o "Solidarności". W nr 32 i 33 biuletynu KW PZPR w Słupsku podano informacje o występowaniu z NSZZ "Solidarność" pracowników Północnych Zakładu Obuwia "Alka" oraz o protestach niektórych zakładów pracy dotyczących działalności ZR w Słupsku. Wg redakcji "Solidarności Słupskiej" informacje te są fałszywe. KW PZPR akcję "dni bez prasy" 19-20.08 porównała do "metod stosowanych przez ekipę Gierka", z tą różnicą, że "tamci posługiwali się cenzurą, a "Solidarność" blokowaniem drukarni". /tlx/

List otwarty "Naftometu" do KKP ws. dostępu do środków przekazu. 21.08 załoga krośnierskiego "Naftometu" skierowała do KKP list otwarty, w którym zobowiązuje Komisję do podjęcia radykalnych kroków dla uzyskania pełnego dostępu Związku do środków masowego przekazu. Załoga zażądała bezpośrednich transmisji rozmów KKP z Rządem lub wstrzymania negocjacji na wszelkie tematy do czasu udostępnienia związkowi środków powszechnej informacji. "Mamy dość oglupiania nas - czytamy w liście - i faszzerowania jednostronną propagandą". /SI Reg. "Podkarpacie"/

Poparcie dla oświadczenia SDP. 18.08. Oświadczenie SDP poparł dziennikarz Krakowa /patrz: Dokumenty, s.304/. 19.08 KZ NSZZ "Solidarność" przy Oddziale PKS w Kielcach wydała oświadczenie popierające stanowisko SDP wyrażone w związku z nasileniem kampanii propagandowej przeciw "Solidarności" /patrz: AS nr 28 s.304, AS nr 31, s.403 i s.404/. Jednocześnie osobne oświadczenie złożył sekretarz KZ PZPR przy PKS w Kielcach. Czytamy w nim m.in.: "W pełni popieram oświadczenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich podpisane między innymi przez towarzysza Stefana Bratkowskiego. Członkowie partii i obywatele kraju są niedoinformowani lub dezinformowani. W tej sytuacji trudno oczekiwać od członków partii, aby w pełni uwierzyli w działania rządu". /tlx/

19.08 oświadczenie SDP poparł KZ NSZZ "Solidarność" przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sieradzu /SI Mazowsze/ Jak pisał 20.08 BIPS, Komisja Terenowa ZR Małopolski NSZZ "Solidarność" w Bochni-Brzesku wyraziła S. Bratkowskiemu szczególne uznanie i podziw za odwagę. Komisja Terenowa dziękując wszystkim dziennikarzom piszącym prawdę zobowiązała się do ich obrony. /BIPS, 20.08/ 21.07 dziennikarze i korektorki Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego należący do "Solidarności" wydali oświadczenie stwierdzające, że w środkach masowego przekazu zorganizowana została kampania przeciw Związkowi. Autorzy poparli stanowisko SDP w tej sprawie. /Obserwator Wielkopolski, 21.08/

21.08 członkowie "Solidarności" telewizji krakowskiej stwierdzili m.in.: "Uważamy za obywatelski obowiązek przyłączyć się do rezolucji naszych kolegów z Warszawy

i Wrocławia protestujących przeciw nasilającej się kampanii w środkach masowego przekazu /.../ Wyrażamy zdecydowane poparcie dla postawy i oceny sytuacji w środkach masowego przekazu zawartej w oświadczeniu członków przedstawicieli SDP z 10.08 oraz uchwałę nadzwyczajnego Walnego Zebrania Krakowskiego oddziału SDP z 18.08 /.../ W wypadku dalszego uniemożliwienia nam rzetelnego wykonywania naszej pracy będziemy zmuszeni do podjęcia akcji protestacyjnej". /BIPS, 22.08/ 22.08 ZR NSZZ "Solidarność" w Kłbłagu wystosował list do S. Bratkowskiego, w kt. czytamy, że zarząd "serdecznie dziękuje panu za bezkompromisową walkę o wolność słowa i wiarygodność przekazywanych informacji". /tlx/ W tej samej sprawie list do premiera W. Jaruzelskiego skierowali pracownicy WDRMIOW w Przemysłu. W liście stwierdzili oni m.in., że oświadczenie SDP nie jest wyrazem opinii jedynie 5 jego sygnatariuszy, lecz całego stowarzyszenia. /tlx/ Prezydium ZR postanowiło przesłać S. Bratkowskiemu wyraz uznania i solidarności w walce o wolność słowa i wiarygodność informacji /SI Śląsk 21.08/

Przeciw dezinformacji. 19.08 w I wydaniu DTV /red. odpowiedzialny: T. Samiłowski/ przedstawiono w fałszywym świetle działalność Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia 70, a szczególnie - opierając się na fałszywych informacjach J. Orenowicz /członka Komitetu/ - finansową stronę tej działalności. Padło stwierdzenie, jakoby Lech Wałęsa zapowiedział skierowanie sprawy do sądu. Milczeniem pominięto pkt. 7 sprawozdania Komisji Społecznej /poczołanej 14.03. spośród przedstawicieli największych zakładów i stoczni Gdyni/, który brzmi: "W toku badania i wyjaśniania powyższych spraw nie stwierdzono szkodliwego i niezgodnego ze Statutem działania członków Komitetu w realizacji idei budowy wspomnianych pomników". /"Niezależność", 24.08/

21.08 KZ NSZZ "Solidarność" przy MPK w Starachowicach wystosowała do środków masowego przekazu protest przeciw prowadzeniu w nich kampanii antyzwiązkowej. W oświadczeniu czytamy m.in.: "szczególnie celuje w tym Dzienniku Telewizyjny. My, członkowie "Solidarności" jesteśmy oburzeni taką zaplanowaną kampanią kłamstw i oszczerstw". Autorzy wezwali KKP do stanowczego przeciwstawienia się tej akcji. /tlx/

22.08 KZ Zarządu Portu Gdynia w telexie do redakcji "Trybuny Ludu" protestuje przeciwko dezinformującej notatce w numerze 193 z 19.08 na temat akcji blokady transportu mięsa na eksport, prowadzonej w porcie gdyńskim. /SIM/

21.08 DTV, a następnego dnia "Żołnierz Wolności" podały informację o "antyradzieckich żądaniach ekstremistów" "Solidarności" usunięcia z Westerplatte radzieckiego czołgu - pomnika wdzięczności. "Niezależność" z 24.08 przypomina: podczas sierpniowych strajków Zarząd Portu Gdańsk, PTTK oraz NBF w Gdańsku postuluowały ponowne ustawienie na Westerplatte krzyża, wzniesionego przez społeczeństwo w 1945 r. i usunięcia w r. 1963. W czerwcu 1981 r. uzyskano zgodę Wydziału d/s Wyznań oraz prezydenta miasta. Projekt architektoniczny prof. Haupta przewidywał przesunięcie czołgu o 30-40 m ze względu na topograficznych, jednak po wizji lokalnej z udziałem m.in. przedstawicieli ZBoWiD-u postanowiono przesunąć czołg tylko o 10 m.

11.08 prasa lokalna poinformowała o mającym się odbyć 30.08 poświęceniu krzyża przez biskupa Kaczmarska, jednak 13.08 prezydent wycofał swą zgodę powołując się na sprzeciw społeczeństwa, środowisk kombatanckich, garnizonu Gdańskiego, Wojskowego Instytutu Historycznego itp. /"Niezależność" 24.08/

23.08. Polskie Radio w pr. I poinformowało o zapowiedzianym na 30.08 poświęceniu krzyża. Porządkowanie terenu i ewentualne przesunięcie czołgu ma się odbyć w terminie późniejszym. /"Niezależność", 24.08/

O wydalenie z Polski korespondenta CTK 10.08. KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Mechanicznych "Ursus" wystosowała list do premiera W. Jaruzelskiego, w kt. domaga się uznania przez rząd ZRL za "persona non grata" korespondenta czechosłowackiej agencji CTK w Warszawie. /BIPS, 21.08

KULTURA

Nadzwyczajne Prezydium Komitetu d/s Radia i Telewizji. 19.08 odbyło się w Warszawie Nadzwyczajne Prezydium Komitetu d/s Radia i Telewizji. Przewodniczący Komitetu d/s Radia i Telewizji dr Władysław Lorcanc otwierając posiedzenie poinformował zebranych, że

dotarł do niego - poza naszą instytucją - "List otwarty dziennikarzy Polskiego Radia do słuchaczy". Dobre obyczaje wymagają - stwierdził Przewodniczący - by pretenzje wobec kolegów przedstawiał im wprost; autorzy listu otwartego nie zrobili tego, postanowiono więc stworzyć im na tym Prezydium taką możliwość. Przewodniczący dodał, iż uważa za oburzający fakt nie zwrócenia się z zarzutami wprost do Kierownictwa Komitetu i wygłaszanie opinii ponad i poza osobami, których te opinie dotyczą.

Następnie W. Loranc poprosił Przewodniczącego Rady Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Komitecie red. A. Maciejowską o odczytanie tego listu i skomentowanie go. /patrz: Tygodnik "Solidarność" nr 21/ Red. Maciejowska przytoczyła kilka przykładów fałszowania informacji, wykreślenia, wycinania i wklejania komentarzy w gotowych audycjach. Przytoczyła również przykłady niekompetencji decydentów, powodującej, iż np. decyzję o nadaniu audycji "60 minut na godzinę" podejmuje osobliście Przewodniczący Komitetu. Mówiła też o audycji "Kontrapunkt" nagrywanej i montowanej pod kontrolą aż 3-ch osób: 2-cy Redaktora Naczelnego, Redaktora Naczelnego i Dyrektora d/s artystycznych Radia. Stwierdziła dalej, iż zawiadomiona o terminie Prezydium na 1,5 godziny przed jego rozpoczęciem nie zdołała zebrać pełnej dokumentacji, ale gotowa jest ją dostarczyć w razie potrzeby.

W. Loranc zapytał, czy te właśnie przykłady są podstawą do użycia w liście określeń o powrocie do "przedsiębiorczych metod", do twierdzenia o "sprzeniewierzeniu się dziennikarskim obowiązkom". Zapytał też, czy list wyraża stanowisko Rady Delegatów.

Red. Maciejowska odpowiedziała, że jest to list tych, którzy go imiennie podpisali.

W. Loranc prosił o wyrażenie opinii Rady Delegatów.

Red. Maciejowska odpowiedziała, iż wyraziła już swoją opinię prywatną jako sygnatariuszka tego listu, natomiast nie może przedstawić opinii Rady, bo jej z Radą nie konsultowała.

Red. Haluch stwierdził, iż wystąpienie z takim listem jest sprawą bezprecedensową, bulwersującą, a ci którzy go podpisali powinni zwolnić się z pracy w tej instytucji. Zapytał, czy red. Maciejowska pełniła kiedykolwiek funkcję kierowniczą. Jeśli tak, to czy zdarzało się jej puszcząć na antenę wszystko, co ludzie przynieśli. Red. Maciejowska odpowiedziała, iż puszczala wszystko, co było dobre i uczciwe.

"A właśnie - stwierdził red. Haluch - to co Pani uważa za dobre i uczciwe! Przedstawił następnie swój pogląd na zakres obowiązków redaktorów naczelnych: podstawowym ich obowiązkiem, co potwierdzają podpisując angaż, jest zobowiązanie do ponoszenia jednoosobowej odpowiedzialności za wynik pracy redakcji.

Red. Cześnin wyraził zdziwienie "nagle obudzonym sumieniem dziennikarskim" tych, którzy w okresie propagandy sukcesu nadgorliwie i bez niczyjego nakazu wypisywali takie rzeczy, że - jak stwierdził - musiał je sam tego dzień. A dziś są w czołówce "odnowy". Zakwestionował także bezstronność felietonu Jacka Kalbińskiego na temat humany bananowej.

Red. Fethke stwierdził, że to on zapewne jest głównym adresatem zarzutów listu, chciałby więc wyjaśnić parę spraw. Zapytał, czy red. Maciejowska zna przytoczany tu jako zdjęty felieton red. Zimeckiego, w którym autor chwalił jedynie sposób prowadzenia rozmów przez premiera Rakowskiego, natomiast krytykował walory merytoryczne, wytyczając dziesięć zarzutów przeciwko treści. Cały felieton był jednym wielkim atakiem na Rząd. Więc jak tu mówić o bezstronności i obiektywności dziennikarza? I jak można było taki felieton dopuścić na antenę. Red. Fethke - zwrócił uwagę, że informacja radiowa - nie obrażając kolegów z TV - jest od początku rzetelniejsza i pełniejsza niż telewizyjna. Zawsze w PR starali się nie jątrzyć, działać w duchu porozumienia społecznego.

Red. Snarski stwierdził, że "Lit" przekreśla odnowę i linię porozumienia społecznego; jest skandalem na wielką skalę, jest czymś niebywałym, niewyobrażalnym, demagogicznym, rozjątrającym środowisko, obrażającym pozostałych dziennikarzy, a występowanie garstki osób w imieniu wszystkich dziennikarzy jest głęboko niedemokratyczne. W związku z tym uważa, że sygnatariuszy tego listu należy natychmiast zwolnić z pracy; nie ma dla nich miejsca w Komitecie.

E. Saar /wiceprzew. KZ NSZZ "Solidarność"/ powiedziała, że władze Komitetu widzą tylko jedną możliwość rozwiązania problemu: w odpowiedzi na poważne zarzuty merytoryczne - zwolnić pracowników. Stwierdziła, że niezależnie od niekwestionowanych kompetencji redaktorów naczelnych, o czy mówił red. Haluch, nikt nie ma prawa pozabawiać tzw. szeregowych dziennikarzy wpływu na treść tego, co tworzą, na treść ich pracy. Zwłaszcza w ustroju socjalistycznym nie na miejscu jest oczekiwanie, że ludzie będą tylko biernymi wykonawcami poleceń swoich szefów; byłby to klasyczny przypadek ubezwłasnowolnienia człowieka i alienacji jego pracy; jest to oczekiwanie rodem nie z tego ustroju. Ten protest dziennikarzy jest ich najcenniejszym wkładem w tworzenie programu.

Redaktor Fethke twierdzi - powiedziała E. Saar - że intencją działań decydentów programowych jest służyć społeczeństwu; czy rzeczywiście służy temu spokojowi przekłamanie telegramu Gwiazdy do rządu i sugowanie, iż KKP obraża rząd. Co takie działania mają wspólnego z rzetelnością informowania społeczeństwa. To prawda, propaganda jest w tej chwili robiona inteligentniej niż dawniej - nie darmo wicepremier Rakowski jest i był dziennikarzem - ale nadal operuje się w niej dezinformacją, przekłamaniem. Red. Sandelewski po wiedział tutaj, iż nie rozumie, co znaczą pretensje o brak obiektywizmu przeglądów prasowych w PRiTV i twierdzi, że żaden przegląd prasy nie może być w pełni obiektywny, bo jest to zawsze pewien wybór dokonywany przez konkretnego człowieka. Czemu więc, jeśli przynajmniej się tu prawo jednemu człowiekowi w jednej sprawie do własnego punktu widzenia - odmawia się tego prawa innemu w innej sprawie? Stronniczość przeglądów prasy zachodniej w naszej PRiTV jest wyraźna; Czemu to bowiem nie pojawia się w ogóle w nich prasa komunistyczna z Zachodu, a cytuje się jedynie opinie niechętnych nam pism konserwatywnych? Tych samych zresztą, które kilka lat temu potępialiśmy głośno jako wrogie socjalizmowi. To, co panowie tu mówią, o nieistnieniu materiałów dziennikarskich w pełni obiektywnych - stwierdziła E. Saar - to są czyste chwytły retoryczne i panowie udają tylko, że tego nie wiedzą. Jest tylko jedna droga, by radio i telewizja służyły rzeczywistości społeczeństwu - należy poddać te środki przekazu kontroli społecznej. Wołanie o społeczny nadzór nad nim jest w tej chwili w społeczeństwie powszechne; tendencji tej nie uda się już zahamować.

Na koniec E. Saar stwierdziła, że na dzisiejszym spotkaniu licznie reprezentowana jest tylko jedna strona w tym sporze - czyli programowi decydenci, natomiast nie zaproszono dziennikarzy, którzy sformułowali istotne zarzuty przeciwko polityce programowej PR. Zmasowany atak na red. Maciejowską, jedyną reprezentantkę tych dziennikarzy, jest w tej sytuacji sprawą bardzo łatwą. Red. Fethke tłumacząc się z postawionymi zarzutami, zauważył, że na przykład telegram Gwiazdy podano za PAP-er a gdy zorientowano się w przekłamaniu, natychmiast ukazało się sprostowanie w południowym dzienniku. Stwierdził też, że ci którzy podpisali ten list zostali "podeprowadzeni", ponieważ nie zdają sobie sprawy, jakiego wysiłku i taktycznych zabiegów wymaga niekiedy od redaktorów naczelnych przekazanie w Radiu wiadomości o cienkich i delikatnych sprawach.

Red. Saar odpowiedziała, że nie sądzi, by podpisujący list "dali się podprowadzić"; raczej jest tak, że skoro redaktorzy naczelni firmują wobec podległych zespołów nawet te decyzje "góry", o słuszności których nie są przekonani - to są utożsamiani z tą "góram" i nie mogą być inaczej.

Red. Szof stwierdził, że ci którzy podpisali list zapominają o tym, że i redaktorzy naczelni przeżywają swoje dramaty i dylematy przy podejmowaniu decyzji. Zwrócił uwagę, że sumieniem narodu bywali wielcy pisarze - a i to nie wszystkim się udało - a nigdy nie byli nim dziennikarze, bo oni są od wykonywania obowiązków, czasem nawet nieprzyjemnych. Jego zdaniem dziennikarze wyłącznie rozumieją odnowę tak, że można walić w Rząd.

St. Stefański /Z-ca Przew. Kom. ds. PRiTV/ zwrócił uwagę, że wszystkie programy w PRiTV idą po redakcyjnych dyskusjach, z pełną świadomością, że jest to instytucja, która musi realizować konkretne cele polityczne, że jest agendą Rządu i musi wypełniać jego polecenia. List otwarty dziennikarzy Radia jest faktem politycznym, wręcz donosem na Kierownictwo. Ci którzy go podpisali mają określone poglądy polityczne, zrobili demonstrację polityczną i należy ocaeniać to nagannie. Od władz SDP w Komitecie należało oczekiwać większej rozwagi politycznej i lojalności wobec instytucji. Listem dziennikarzy jesteśmy szantażowani. Przecież znajdzie się on natychmiast w Wolnej Europie. Najwyższy czas, by Rada Delegatów samookreśliła się. Przy dalszym takim nadmiarze złośliwości trzeba będzie zastanowić się, czy ci dziennikarze tu muszą pracować. W sytuacji pluralizmu, jaki dziś mamy w prasie, każdy może znaleźć pracę w pismach innego typu. Rada Delegatów musi przedstawić swoje oficjalne stanowisko.

Red. Makuch stwierdził, że autorzy audycji "60 minut na godzinę" uprawiają strzelanie do jednej bramki. Są w niej podteksty antysowieckie. Są to audycje jednoznaczne, a próby namówienia autorów do rozkładania akcentów są bezskuteczne. Uważa, że metoda dyskusji jest praktyką codzienną, przeciwieństwo nie robi się niczego w redakcjach toporem ani pałą. Nie widzi powodów, aby miał a priori zrezygnować z udziału w redagowaniu "Kontrapunktu", nad którym praca polega również na dyskusji. Można zresztą zapytać autorów czy są niezadowoleni z Jego współpracy. Jeśli chodzi o list, to najpierw pokaż się, powiedział red. Makuch, anonimowy tekst, a po tem dopiero zbierano podpisy pod terrorem. Niepokoił go, czy Makucha anonimowość tego tekstu czy donosu i sposób jego podpisywania.

Red. Gruszecki stwierdził, iż pod każdym listem można

łatwo zebrać 50 podpisów; sam mógłby taki list z przeciwnych pozycji napisać, ale jest przeciwny wojnie na deklaracje. Zupełnie co innego, gdyby list skierowany był do Kierownictwa Komitetu a nie do słuchaczy, którzy niczego z niego nie rozumieją i nie będą wiedzieli, o co chodzi. Jeżeli zdejmuję się felieton, bo autor używa określeń takich jak "fobuzy", "manikiurzyści Radkie wicza" itp. i nie chce mimo perswazji z nich zrezygnować, to zdejmuję się go chyba słusznie. Natomiast niemożliwe jest i nic takiego nie było, by wycinano kolumny i wstawiano zupełnie inne.

Red. Maciejowska zwróciła uwagę, że "jednak tak było 8 sierpnia w "Muzyce i Aktualności".

Red. Pethke potwierdził ten fakt, mówiąc, iż nie była to audycja autorska, ale magazyn składający się z wielu elementów.

Red. Gruszecki stwierdził, że list dziennikarzy Radia operuje inwektywami i wymyślaniami poniżej pewnego poziomu. I z czym odwołuje się do słuchaczy - z kilkoma zdjętymi audycjami? Jest to działanie rozbijające zespół radiowy, które zajdzie bardzo daleko. W PR nikt nikogo nie zmusza do pisania komentarzy wbrew jego poglądom, tu każdy pisze na ochotnika, a mówienie, że niektórzy dziennikarze z różnych pobudek sprzeniewierzają się dziennikarskiej służbie jest zakładaniem z góry, że ktoś działa wbrew swemu sumieniu. To obraźliwe wobec tych ludzi i wobec mnie osobiście, ponieważ działam z pełnym przekonaniem - stwierdził red. Gruszecki. Żądał też, by Rada Delegatów przedstawiła swoje stanowisko.

Wł. Loranc stwierdził, że sprawy "Listu otwartego", o którym się tu dziś mówi, nie można rozpatrywać w kategoriach "niedzientelmejskich obyczajów"; ta sprawa ma wyraźny aspekt polityczny. Zarzuca się tu nam - powiedział Przew. - powoływanie się na zachodnią prasę konserwatywną a pomijania komunistycznej. Komunistyczna mówi dziś to samo.

My dziennikarze mamy dziś nieczyste sumienie - mówił Wł. Loranc - bo nie mamy odwagi powiedzieć społeczeństwu wprost jak zła jest sytuacja. Szukamy więc sposobu by pośrednio, poprzez dwie granice pokazać jak nas widzą. Żeby się przez demagogię przebiły realistyczne głosy. Może to chociaż społeczeństwo otrzeźwi. Urażliwość "Solidarności" na tym tle jest znamieną. Chciejlibyście, żeby się dalej wami zachwycało tak jak przed rokiem, a już nikt się dziś nie zachwycą. W prasie zachodniej także komunistycznej, pisze się iż Polacy powinni nareszcie zabrać się do pracy. To powoływanie się na prasę zachodnią, jest dla wielu ludzi niewygodne. "Solidarność" też chce monopolu informacji, tylko z innych pozycji. Twierdzenie, że cytujemy tylko prasę konserwatywną, nagłe wzywanie nas żebyśmy byli komunistami - a coż to jest innego jak nie trywialna manipulacja? My jesteśmy komunistami - mówił dalej Wł. Loranc - niech nikt nie ma co do tego wątpliwości. Trzeba zdać sobie sprawę, że w Polsce toczy się teraz ostra walka polityczna. Większość dziennikarzy udaje, że nic się nie stało przez te dwanaście miesięcy. A czym jest rysowanie czerwonej gwiazdy ze szponami, czym są karykatury radzieckich przywódców, jak nie naruszeniem naszych narodowych gwarancji? Na jakich gwarancjach chcecie oprzeć nasz byt narodowy, skoro naruszacie te gwarancje. Na ziemiach północnych i zachodnich Polski nie szakają dziś ludzie wrośnięci w te ziemie i za 50 lat będzie to fakt nieodwracalny, fakt historyczny. Kto weźmie na siebie odpowiedzialność za losy tych ludzi, gdy naruszy się te jedyne gwarancje, które mamy? Atak na ZSRR jest atakiem na gwarancje. Karykatury przywódców radzieckich to jest atak na Polski stan posiadania. Kto nam zagwarantuje nasz stan posiadania, jeśli naruszymy te gwarancje? Na te sprawy trzeba patrzeć - powiedział Wł. Loranc - nie oczyma nas tu z PZPR ani was z "Solidarności", a oczyma polskimi. To trzeba nareszcie zrozumieć.

Red. Maciejowska mówiła tutaj - powiedział Wł. Loranc - o niekompetencji naczelnych i dyrektorów, która zmusza mnie do słuchania i ostatecznej oceny "60 minut na godzinę". Gdzie te niekompetencje? Oczywiście moim obowiązkiem - mówił dalej - jest przejrzanie audycji, jeśli wymowa jej jest tak złożona i może wywołać bardzo różne społeczne skutki. Kto odpowiada za wyciekanie za granicę polskiej krwi młodej inteligencji, młodych świetnie wykształconych ludzi, którzy wyjeżdżają na Zachód myśląc, że tam jest Eldorado? Za to wyciekanie odpowiada także i Fedorowicz, który przedstawia ten kraj jako pasmo paranoi i obłądów. Odpowiada też i za ich rozczarowanie - tam na Zachodzie. To nie są żarty, to jest gra o mentalność młodej polskiej inteligencji. Powiadacie - nie wińcie nas. Tak, trzeba prosić słuchaczy o przebaczenie. Trzeba prosić o przebaczenie za to że nie ma się odwagi sporządzić bilansu tego roku. Może tak bardzo ambitna Rada Delegatów, która tu się ma za katonów moralnych, podjęła by próbę pokazania tego bilansu; rozwiązań politycznych, podwyżek, wszystkiego, co się stało. Codziennie trzeba przejrzasz słuchaczy za brak tego bilansu.

Trzeba także prosić o przebaczenie za to, że się nie ma odwagi przeciwstawić mistyfikacji historii 37 lat

Polski Ludowej; że pozwala się mówić, iż za nami jest tylko spalona ziemia; tylko lata 56, 70, 76, tylko niszczenie chłopskich gospodarstw. Przecież to jest humbug!

Trzeba prosić o przebaczenie za oportunistyczny łęk przed terrorem demagogii i ostracyzmem społecznym, który nie pozwala dziennikarzom mówić prawdy.

Bo ci, którzy próbują pokazywać społeczeństwu prawdę - narażając się na terror i ostracyzm. Dziennikarze powinni kontrolować nastroje społeczne, zbiorowe i mieć odwagę przeciwstawiać się im - tymczasem tylko im basują Partia jest w tej chwili najbardziej demokratyczną instytucją w Polsce, przez to nie mamy odwagi przeciwstawić się temu basowaniu, uleganiu manipulacjom.

Nie będę tolerował - powiedział Wł. Loranc - rozróbek z poziomu moralizatorskich, a na prawdę polityki. Tak się bawić nie będziemy. Autorzy tego listu, to niby mają być ci dobrzy, co zwracają się do słuchaczy ponad nami. A naprawdę jest to próba zerwania możliwości pracy w tej instytucji, zerwania porozumienia społecznego. Być może niektórzy, co podpisali, zrobili to z "koleżeńską solidarności", jak tu mówiono. Ale ci, którzy dziś bronią tutaj tego listu - ci mają określone poglądy polityczne. To nie może pozostać bez konsekwencji. Wł. Loranc powiedział, że oczekuje, od Rady Delegatów zajęcia oficjalnego stanowiska i przedstawienie go na następnym Prezydium w najbliższy wtorek.

E. Saar powiedziała, że nie uda jej się niestety odpowiedzieć w pełni na zarzuty Przewodniczącego, który mówił o bardzo wielu sprawach. Stwierdziła, iż jeśli już w ogóle jakaś propaganda - a nie realia życia - jest odpowiedzialna za nastroje młodej polskiej inteligencji, o

czym mówił Przewodniczący, to z pewnością nie są odpowiedzialne audycje Fedorowicza - prawdziwe i pełne troski o sytuację w kraju - a raczej już propaganda ostatniego dziesięciolecia, amoralna i narzucająca społeczeństwu dążenia wyłącznie konsumpcyjne.

Szczególnym paradoksem jest - powiedziała E. Saar - iż to właśnie dziennikarze radia, które jest o wiele rzetelniejsze w informowaniu od TV, zaprotestowali przeciwko polityce informacyjnej. Sądzić należy, że właśnie dlatego program PR jest lepszy, że dziennikarze radiowi czują się odpowiedzialni za politykę propagandową i mają odwagę o nią walczyć. Dziennik TV ma w społeczeństwie już tak złą sławę, że ekipy telewizyjne nie są wpuszczane na teren zakładów pracy. Ludzie nie chcą z nimi w ogóle rozmawiać. Kampania propagandowa w PR TV przeciwko Oświadczeniu SDP nazwanemu w TV "listem pięciu" - bez podania treści samego oświadczenia - jest świeżym przykładem nieuczciwości informacyjnej. Co więcej, oświadczenie rzecznika rządu przedstawione w TV w poniedziałek sugeruje, że SDP wysłało tekst oświadczenia tylko do tygodnika "Solidarność" - podczas gdy było wysłane do PAP. Sugeruje też na przykład, że w Oświadczeniu popiera się strajk prasowy, podczas gdy powstało ono na kilka dni przed jego ogłoszeniem. To przecież są jawne kłamstwa.

Przypisuje się temu Oświadczeniu takie treści, których tam w ogóle nie ma i nigdy nie było - z pełną swobodą, bo samego tekstu Oświadczenia nie dano telewizjom poznać.

Społeczeństwo domaga się dziś podawania pełnej prawdy, pełnej informacji, żeby samo mogło sobie wyrobić zdanie o ważnych sprawach. Poglądy, że pewnych informacji podawać nie można "dla dobra społeczeństwa itp." są nie do przyjęcia.

Red. Maciejowska zwróciła uwagę na to, że dziennikarze nie raz prezentowali Kierownictwu swoje stanowisko w tych sprawach. 1-go sierpnia w rozmowie z Prezesem Radiokomitetu Rada Delegatów przedstawiła w dyskusji i na piśmie swoje krytyczne stanowisko wobec polityki propagandowej w Komitecie.

Wcześniej również przedstawiano je kilkakrotnie panu Balickiemu. Zwracano uwagę na politykę propagandową w oświadczeniach, rezolucjach a także podczas dyskusji na Konferencjach partyjnych. Mimo zmian na stanowisku przewodniczącego sądzimy, że istnieje ciągłość w odpowiedzialności i dlatego stanowisko wyrażone w tym liście nie powinno być dla nikogo zaskoczeniem.

/na podstawie Protokołu z posiedzenia Prezydium Komitetu d/s RTV/

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Tygodnik "Odrodzenie" z białymi plamami. 20.08 pracownicy Dolnośląskich Zakładów Graficznych oddział w Jeleniej Górze przyjęli uchwałę w oparciu o decyzję ZR /patrz: AS nr 30, s.206/ o wydrukowaniu nr 7 tygodnika "Odrodzenie" z zaznaczeniem białymi plamami ingerencji cenzury /GUKKPW proponował nawiasy kwadratowe/. /AS/

DOKUMENTY KOMISJI ZJAZDOWEJ

Stanowisko Komisji Zjazdowej
w sprawie propozycji zmian
i uzupełnień do statutu

Komisja Zjazdowa uważa, że celem zachowania porządku dyskusji podczas obrad Zjazdu należy nałożyć na autorów wszystkich propozycji poprawek i uzupełnień do Statutu obowiązek przygotowania na piśmie krótkich /do pół strony maszynopisu/ uzasadnień każdej propozycji osobno, według podziału przyjętego w zestawieniu przygotowanym przez Komisję. Uzasadnienia te powinny być w pierwszym dniu Zjazdu przekazane do dyspozycji Komisji Statutowej Zjazdu, aby mogła ona w razie wątpliwości przedstawić je Zjazdowi. Uzasadnienie powinno informować:

- 1/ dlaczego według autora taka właśnie zmiana jest KONIECZNA do wprowadzenia do Statutu podczas obecnego Zjazdu,
- 2/ jakie są skutki wprowadzenia poprawki bądź uzupełnienia.

Komisja proponuje, aby Zjazd przyjął powyższe stanowisko jako obowiązujące delegatów podczas pierwszej części Zjazdu.

Gdańsk, 20.08.81

Komisja Zjazdowa

Zestawienie propozycji poprawek do Statutu NSZZ "Solidarność" przygotowane przez Komisję Zjazdową

I. Informacja Komisji

1. Komisja Zjazdowa uznała, że jest zobowiązana do zebrań i przedstawienia wszystkich propozycji zmian statutu uchwalonych przez Walne Zebrania Delegatów regionów, Zarządy Regionów lub regionalne zespoły delegatów, które zostały przesłane do niej lub do Krajowej Komisji Wyborczej. Ponadto postanowiła rozpatrzyć i włączyć do materiałów szereg innych propozycji przedstawionych przez członków Związku lub przez agendy Związku.

2. Otrzymała następujące materiały oficjalne z Regionów: Dolny Śląsk, Elbląg, Jarosław, Mazowsze, Podbeskidzie, Pomorze Zachodnie oraz propozycje Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych i Krajowej Komisji Wyborczej.

3. Komisja postanowiła opublikować powyższe materiały w wersjach oryginalnych. Ponadto materiały te usystematyzowano według układu aktualnego Statutu.

4. Pod względem zakresu proponowanych zmian projekty te można podzielić na 4 kategorie:

I. Propozycje zmian zasadniczych, wymagających ustosunkowania się do nich Zjazdu w pierwszej części dyskusji statutowej.

II. Projekty do opracowania przez powołaną przez Zjazd Komisję Statutową i przedstawienia ich bezpośrednio pod głosowanie.

III. Sprawy dotyczące ulepszeń Statutu, które Zjazd mógłby przekazać do szczegółowego opracowania stałemu Zespołowi Statutowemu, przygotowującemu materiały na następny Krajowy Zjazd Delegatów.

IV. Propozycje zmian redakcyjnych, nie naruszających merytorycznego sensu obecnych postanowień Statutu, do których opracowania powinna być upoważniona Komisja Statutowa Zjazdu.

Do kategorii I można, zdaniem Komisji, zaliczyć:

A. Zagadnienia struktury terytorialnej Związku; wieloszczebelowość.

B. Władze naczelné Związku.

C. Zagadnienia wyborcze:

- 1/ Sposób wyboru przewodniczącego;
- 2/ Łączenie czynnego i biernego prawa wyborczego;
- 3/ Zasady łączenia funkcji związkowych;
- 4/ Sposób określenia zasad wyborczych w Statucie:

- tylko ogólne zasady wg. obecnego układu,
- specjalny rozdział w Statucie, precyzujący zasady wyborcze,
- szczegółowa ordynacja wyborcza, stanowiąca załącznik do Statutu,

5/ Sądownictwo związkowe.

Do grupy II zaliczyć można następujące propozycje:

A. Rozszerzenie możliwości zrzeszania się w Związku /m.in. wolne zawody/;

B. Uściślenie zakresu kompetencji sekcji zawodowych i branżowych;

C. Sprezycowanie pojęcia "stanowisko kierownicze" mogące ograniczać bierne prawo wyborcze;

D. Kompetencje komisji rewizyjnych.

Komisja po zapoznaniu się z ilością i charakterem zaproponowanych poprawek doszła do wniosku, że jest jej obowiązkiem przestrzec Delegatów przed wprowadzaniem na forum Zjazdu nadmiernej ilości propozycji statutowych. Zdając sobie sprawę z rozmaitych niedoskonałości obecnego Statutu powinniśmy wziąć również pod uwagę, że Zwią-

zek działa od niedawna, a niektóre jego organy dopiero zaczynają funkcjonować zgodnie z zasadami Statutu./po wyborach/.

Należy przewidywać, że reformy gospodarcze i polityczne /samorząd pracowniczy i terytorialny/ doprowadzą do modyfikacji w sposobach działania i współpracy między poszczególnymi ogniwami Związku. Żaden Statut nigdy nie będzie doskonały. Należy więc przed zgłoszeniem każdej propozycji zastanowić się, czy proponowana zmiana jest naprawdę konieczna. Niezależnie od tego sugerowana przez nas działalność stałego Zespołu Statutowego, powołanego przez Zjazd, mogłaby polegać na opracowywaniu rozmaitych propozycji zmian statutowych dla następnego Zjazdu Delegatów.

Powyższe argumenty skłaniają nas do postawienia wniosku o konieczności minimalizacji zmian w Statucie przez I Krajowy Zjazd Delegatów i umożliwienia w ten sposób sprawdzenia się Statutu w warunkach w pełni statutowego działania wszystkich szczebli Związku.

Gdańsk, 20.08.81

Komisja Zjazdowa

Zalecenia Komisji Zjazdowej
w sprawie zabezpieczenia in-
formacji związkowej podczas
IKZD na wypadek blokady ofi-
cjalnej

Istnieje teoretyczna możliwość blokady informacji o przebiegu Zjazdu w tzw. masowych środkach przekazu, np. na skutek braku porozumienia w kwestii przekazywania materiałów opracowanych przez Biuro Prasowe Zjazdu w wersji niezmienionej. Stwierdzenie jakichkolwiek uchybień w tym względzie ze strony władz upoważnia Zjazd do natychmiastowego wstrzymania kierowania jakichkolwiek informacji do oficjalnych środków przekazu, wszakże wyłącznie pod warunkiem zapewnienia odpowiednio szerokiego i sprawnego systemu przekazywania wiadomości z Gdańska kanałami związkowymi. System musi zabezpieczyć wszechstronnie możliwość pełnego informowania członków Związku i całego społeczeństwa o faktycznym przebiegu Zjazdu w przypadku możliwej blokady. Jest to warunek konieczny powodzenia Zjazdu, a niestety nie można wykluczyć ewentualnych celowych działań zmierzających w kierunku odcięcia społeczeństwa od rzetelnej informacji o jego przebiegu. Komisja Zjazdowa zobowiązuje Biuro Prasowe Zjazdu do opracowania we współpracy z przedstawicielem Komisji ogólnej instrukcji dla regionów w tej sprawie. Instrukcja powinna uwzględnić następujące elementy systemu zabezpieczenia informacji:

1. Powołanie w regionach zespołów awaryjnych, upoważnionych do podejmowania niezbędnych decyzji roboczych, szczególnie wobec nieobecności na miejscu wielu członków Zarządu, będących delegatami na Zjazd.

2. Zorganizowanie odpowiednio sprawniej obsługi teleksowej:

a/ wszystkie teleksy związkowe w Gdańsku natychmiast w sytuacji awaryjnej pozostają do dyspozycji Biura Prasowego Zjazdu /personalnie Rzecznika Prasowego Zjazdu, powołanego przez Zjazd/,

b/ absolutna cisza teleksowa na sygnał z Gdańska /dopuszczalne kierowanie informacji wymagającej decyzji władz krajowych/,

c/ opracowanie specjalnej sieci połączeń teleksowych z uwzględnieniem pracy wszystkich nadajników w Gdańsku, przekazujących materiały zjazdowe wyłącznie do zarządów regionów i tych ich delegatur, które są wyposażone w poligrafie i mogą powielać materiały /Do szczegółowego opracowania przez Biuro Prasowe/,

d/ opracowanie awaryjnego systemu przekazywania informacji z Gdańska do regionów na wypadek blokady połączeń teleksowych /Do szczegółowego opracowania przez Biuro Prasowe/.

3. Zapewnienie pełnego pogotowia osobowego i technicznego we wszystkich działach informacji i poligrafii związkowej /całodobowa pełna obsada redakcyjna i techniczna/, począwszy od dnia 4 września do 9 września włącznie oraz od 25 września do 3 października włącznie.

/Do szczegółowego opracowania przez Zarządy Regionalne/

4. Zabezpieczenie w ten sposób możliwości wydania pełnej informacji z poprzedniego dnia Zjazdu następnego dnia rano, zabezpieczenie natychmiastowego kolportażu, rozwiązanie w kluczowych punktach komunikacyjnych mas i możliwości rozdawania ludności. /Do szczegółowego opracowania przez Zarządy Regionalne/

5. Zorganizowanie terenowych /dzielnicowych/ punktów informacyjnych w większych ośrodkach miejskich, ewentualnie zaopatrzonych w powielacze i papier, czynnych od 8.00 do 22.00, pozostających w stałym kontakcie z Zarządem Regionu. Wcześniejsze poinformowanie organizacji zakładowych o ich lokalizacji. /Do szczegółowego opracowania przez Zarządy Regionalne/.

Ewentualne szczegółowe rozwiązania w regionach powinny uwzględniać istniejące możliwości techniczne. Instrukcja szczegółowa, opracowana przez Biuro Prasowe Zjazdu,

powinna być przekazana do poszczególnych zarządów regionów najpóźniej do dnia 26 sierpnia i powinna pozostać materiałem niepublikowanym. Również regionalne instrukcje szczegółowe, za wyjątkiem fragmentów informujących organizacje zakładowe o sposobie kolportażu materiałów, nie powinny być publikowane.

Gdańsk 20.08.1981 r Komisja Zjazdowa

Porządek obrad I-go Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność"

I część

5 września

sesja poranna:

1. otwarcie Zjazdu
2. wybór komisji skrutacyjnej głosowań jawnych /wg sektorów/
3. wybór Prezydium Zjazdu
4. wybór komisji mandatowo-wyborczej
5. sprawozdanie Krajowej Komisji Wyborczej
6. uchwalenie porządku obrad i regulaminu obrad
7. wybór Komisji Uchwał i Wniosków
8. pozdrowienia dla Zjazdu

sesja popołudniowa:

1. referat sprawozdawczy KKP
2. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
3. sprawozdanie Komisji Mandatowej
4. dyskusja

6 września

sesja poranna:

1. dyskusja nad sprawozdaniami
2. sprawa udzielenia absolutorium dla KKP

sesja popołudniowa:

1. wybór Komisji Statutowej
2. przedstawienie koncepcji poprawek do statutu
3. dyskusja nad statutem Związku
4. wybór Komisji Programowej

7 września

sesja poranna:

1. dyskusja nad statutem związku c.d.

sesja popołudniowa:

1. zebrania wstępne zespołów tematycznych /wg wykazu/
2. sprawozdanie Komisji Statutowej
3. uchwalenie poprawek do statutu

Uwagi: sesje poranne rozpoczynają się o godz. 10.00

sesje popołudniowej o 16.00

II część

26 września

sesja poranna:

1. sprawa zatwierdzenia poprawek do statutu
2. przedstawienie i przyjęcie ordynacji wyborczej
3. otwarcie list wyborczych do władz krajowych Związku
4. informacja OPSZ i OBS-ów: oczekiwania społeczne wobec I Zjazdu "Solidarności"

sesja popołudniowa: **Struktura i życie Związku**

1. przedstawienie wyników prac zespołów tematycznych:
 - 1/ demokracja i formy działania Związku
 - 2/ organizacja Związku
 - 3/ informacja, szkolenie oraz prace opiniotwórczo-doradcze
- 4/ negocjacje i akcje protestacyjne

2. dyskusja

3. zamknięcie list kandydatów do władz krajowych

27 września

sesja poranna: **Struktura i życie Związku**

1. dyskusja c.d.
2. przyjęcie wstępnych dokumentów zespołów tematycznych 1-4.

sesja popołudniowa: **Problemy polityki społeczno-gospodarczej:**

1. przedstawienie wyników pracy zespołów tematycznych:
 - 5/ program stabilizacji i polityki gospodarczej oraz reformy gospodarczej i samorządu pracowniczego,
 - 6/ rynek, ceny i koszty utrzymania,
 - 7/ praca i zatrudnienie, płace, ochrona pracy i prawo pracy,
 - 8/ człowiek i środowisko - polityka społeczna Związku
2. dyskusja

28 września

sesja poranna: **Problemy polityki społeczno-gospodarczej**

1. dyskusja c.d.
2. przyjęcie wstępnych dokumentów zespołów tematycznych 5-8

sesja popołudniowa: **Związek a życie publiczne**

1. przedstawienie wyników pracy zespołów tematycznych:
 - 9/ prawa obywatelskie i samorządność
 - 10/ edukacja i kultura narodowa
 - 11/ Związek wobec PZPR i władz państwowych
 - 12/ Związek a ruchy społeczne
2. dyskusja

29 września

sesja poranna: **Związek a życie publiczne**

1. dyskusja - c.d.

2. przyjęcie wstępnych dokumentów zespołów tematycznych 9-12

sesja popołudniowa

1. prezentacja kandydatów do władz
2. wybór Komisji Skrutacyjnej głosowania tajnego

30 września

- wybory władz krajowych Związku

1 października

sesja poranna:

1. sprawozdanie Komisji Programowej
2. dyskusja
3. przyjęcie dokumentu programowego

sesja popołudniowa:

1. przedstawienie uchwał i wniosków
2. przyjęcie dokumentów końcowych Zjazdu
3. zakończenie Zjazdu.

Gdańsk, 20.08.81

Biuro Prasowe Zjazdu

Oświadczenie na temat konieczności zapewnienia transmisji informacji o przebiegu obrad Zjazdu w TV

5 września br. rozpoczyna się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" organizacji liczącej 10 milionów członków. Rzetelna informacja o przebiegu Zjazdu i jego uchwałach w środkach masowego przekazu znajdujących się pod kontrolą rządu jest społeczeństwu absolutnie niezbędna. Jeszcze w drugiej połowie lipca br. rzecznik prasowy KKP i Biuro Prasowe Zjazdu wystąpiły do Komitetu d/s Radia i Telewizji z inicjatywą podjęcia rozmów na temat transmisji przebiegu obrad oraz informacji Zjazdowej w tv. Do dnia dzisiejszego - z winy kierownictwa Komitetu - rozmów takich nie podjęto. 10 milionowa rzesza członków Związku, a wraz z nią całe społeczeństwo stoi wobec groźby pozbawienia, bądź całkowitego zafałszowania informacji o przebiegu i decyzjach I Zjazdu Krajowego. Domagamy się właściwego miejsca dla informacji zjazdowej w środkach masowego przekazu. Domagamy się autoryzacji treści merytorycznych informacji, bowiem tylko to zapewni jej rzetelność. Wzywamy kierownictwo Komitetu d/s Radia i Telewizji do natychmiastowego podjęcia rozmów.

Gdańsk 23.08.81

Szef Biura Prasowego I Krajowego Zjazdu Delegatów
Marek Podgórczyk

Apel Komisji Zjazdowej do delegatów oraz regulamin Zjazdu Krajowego opublikujemy w następnym numerze AS-a

W SPRAWIE DOSTĘPU DO ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU

Oświadczenie Biura Informacji Prasowej - BIPS ws. dostępu do ośrodków masowego przekazu.

5 września 1981 roku rozpoczyna się w Gdańsku I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność". Bezprecedensowe znaczenie i ranga tego wydarzenia, a także społeczne zapotrzebowanie na pełną i rzetelną informację o przebiegu Zjazdu stwarza konieczność merytorycznej kontroli władz Związku nad relacjami telewizyjno-radiowymi. Przygotowanie do Zjazdu "Solidarności" stwarzają sytuację w której trzeba definitywnie rozstrzygnąć problem dostępu Związku do środków masowego przekazu. Mimo jasnych gwarancji zawartych w Porozumieniu Gdańskim /uzgodnienie do punktu 3/ oraz wielokrotnie prowadzonym negocjacji z przedstawicielami Rządu i Komitetem d/s Radia i Telewizji, nasz Związek nadal nie posiada własnych audycji RTV, a informacje o "Solidarności" są podawane w sposób tendencyjny i zaostrzający konflikty społeczne. W sytuacji narastających napięć społecznych oraz konieczności przeprowadzenia szerokich konsultacji co do kierunku reformy gospodarczej, samorządów i zmian w strukturze społeczno-politycznej kraju, dostęp do radia i telewizji staje się sprawą podstawową zarówno dla naszych członków, jak i dla całego społeczeństwa. Gdyby "Solidarność" miała możliwość rozmowy ze społeczeństwem za pośrednictwem mass-mediów, można by łatwiej wprowadzić reformy ekonomiczne, a także uniknąć wielu strajków. Realny dostęp mogą zapewnić tylko niezależne redakcje "Solidarności" funkcjonujące w strukturach PRiTV a podlegające programowo wyłącznie władzom Związku. Takie redakcje powinny powstać przed końcem sierpnia, a

ich działalność rozpoczęłyby własną obsługę informacyjno-sprawozdawczą I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność". KKK RTV i KKK stacji RTV rozpoczęły już akcję informacyjną na temat niezależnych audycji "Solidarności".

Związek nie może się zgodzić na to, aby służby informacyjno-sprawozdawcza Zjazdu była prowadzona pod nadzorem władz Radiokomiteu. "Solidarność" musi mówić sama o sobie na antenie RTV.
Gdańsk 20.08.81 BIPS

A p e l L. Wałęsa do dziennikarzy

Chcemy mówić własnym głosem o własnych sprawach. Za dziesięć dni mamy Zjazd naszego Związku. Zwracamy się do polskich dziennikarzy, do pracowników Radia i Telewizji. Prawda jest nam potrzebna jak węgiel. Pomóżcie nam ją głosić. Jeżeli spotkają was za to represje - obronimy was. Pamiętajcie, że służyliście nam wszystkim. Wasza uczciwość i zdecydowanie może uchronić Polskę przed kolejnymi strajkami.

Gdańsk 23.08.81 Lech Wałęsa

DOKUMENTY Z NEGOCJACJI

Oświadczenie z rozmów w Sejmie

W dniu 21.VIII.br. w gmachu Sejmu spotkali się przedstawiciele zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego z posłem Janem Szczepańskim, przewodniczącym Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Kontroli Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Przedstawiciele zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego wyrazili swoje niezadowolenie z powodu niezrealizowania pkt. 1 porozumienia warszawskiego, przedstawiając równocześnie stanowisko w sprawie zobowiązania podjętego przez Sejmową Komisję Nadzwyczajną w dniu 8.VI.1981 r. do znalezienia rozwiązania i przedstawienie projektu rozwiązania sprawy bydgoskiej. Po przedyskutowaniu aktualnego stanu sprawy postanowiono:

- poseł Jan Szczepański zobowiązał się do umożliwienia spotkania przedstawicielom Zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego z przedstawicielami Prokuratury Generalnej w ciągu najbliższego tygodnia, dla przedstawienia Prokuraturze stanowiska Zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego w sprawie prowadzenia i stanu śledztwa,
- poseł Jan Szczepański zobowiązał się do wniesienia sprawy do Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości /do 15.IX.br./ i spowodowania, by Komisja przedyskutowała ją w obecności zaproszonych przedstawicieli Zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego.

Warszawa, dnia 21.VIII.1981 r.

/-/ Antoni Tokarczuk
Wiceprzew. Zarządu
NSZZ "Solidarność"
Regionu Bydgoskiego

/-/ Jan Szczepański
Przew. Komisji Nadzwyczajnej ds. Kontroli
Realizacji Porozumień
z Gdańska, Szczecina i
Jastrzębia

Komunikat z rozmów ws. podwyżek cen

Dnia 20.08.1981 r. Jan Rulewski odpowiedzialny z ramienia KKP za sprawy dotyczące żywności odbył rozmowę z ministrem Krasieńskim. Przedstawił stanowisko "Solidarności" w kwestii podwyżek pieczywa i artykułów zbożowych. Przekazał stronie 2 warianty:

wariant 1 - w obecnej chwili uzasadnienie znajduje tylko podwyżka cen pieczywa podstawowego /chleb, bułki/ jako działanie doraźne zmierzające do wyeliminowania marnotrawstwa i spasania chlebem. Pozostałe artykuły zbożowe zabezpiecza przed wykorzystaniem na pasze reglamentacja.

Wariant 2 - przyjęcie projektu rządowego byłoby możliwe pod warunkiem zapewnienia zupełnie innej wysokości rekompensaty, uwzględniającej wzrost cen wszystkich art. spożywczych, zawierających w swoim składzie produkty zbożowe pochodne i ryż.
Minister Krasieński odpowiedział, że jest już aprobata dotycząca zmian cen przez Biuro Polityczne, rząd, związki branżowe, oraz że PAP otrzymał już wiadomość o podwyżce.

Rulewski złożył protest podkreślając, że Związek podejmuje wszelkie akcje, aby temu zapobiec, dlatego strona rządowa postanowiła:

1. wycofać uchwałę Rady Ministrów w sprawie podwyższenia cen detalicznych,
2. wspólnie z Państwową Komisją Cen opracować do dnia 31.08.br. projekt zmian cen po uzgodnieniu z KKP.

Ponadto Rulewski uważa, że należy przeprowadzić dyskusję w telewizji na ten temat. Ostatecznym terminem konsultacji dotyczących podwyżek cen dla Związku powinien być 29.08.1981 r. i do tego czasu prezydium KKP musi ostatecznie to rozpatrzyć i zaakceptować. W tym czasie inne zarządy regionalne, mające różne stanowiska, mogą przesyłać informacje dotyczące tego tematu do zarządu regionalnego w Bydgoszczy.

Podajemy ponadto, że tworzy się serwis pod nazwą "żywność dla kraju", który będzie na bieżąco podawał informacje o działaniach Komisji do spraw żywności.

20.08.81 Jan Rulewski Pełnomocnik KKP
d/s żywności

DOKUMENTY ZJAZDU BIUR INTERWENCYJNYCH

A p e l d o K K P

VII Krajowy Zjazd Biur Interwencyjnych obradujący w Płocku w dniach 20-21.08.br. zwraca się do Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" z apelem o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do rozwiązania problemu działalności NSZZ "Solidarność" w zakładach i instytucjach podległych resortom MON i MSW oraz instytucjach administracji państwowej. Niedocenianie ważności istnienia kół Solidarności w tych szczególnych zakładach pracy i instytucjach bytoby, zdaniem Zjazdu, poważnym błędem. Nieskuteczność działań i niedołężność ludzi prowadzących z ramienia KKP negocjacje z Rządem spowodowały, że bezprawnie wyrzucono z pracy wielu członków naszego Związku, a w szeregu instytucji podległych resortowi MON "Solidarność" nie ma praktycznie żadnej możliwości działania. Zachodzi obawa, że analogiczna sytuacja zaistnieje wkrótce również w instytucjach administracji, a być może również wszystkich zakładach pracy produkujących dla celów wojskowych. Pozostawienie bez skutecznej obrony członków "Solidarności" szczególnie narażonych na represje stanowi hańbę dla naszego Związku. Przypominamy, że zgodnie z wielokrotnymi deklaracjami władz Związku "Solidarność" ma przede wszystkim obowiązek obrony swoich członków. Niewywiązywanie się z tego podstawowego obowiązku obniża autorytet związku w całym społeczeństwie i powoduje utratę zaufania w jego siły.
Uważamy, że jest to sprawa, która nawet w obecnym trudnym dla Związku okresie, powinna zostać załatwiona do końca, gdyż w przeciwnym wypadku może przynieść związkowi nieodwracalne szkody.

Płock, 21.08. VII Krajowy Zjazd Biur
Interwencyjnych

Informacja o represjach

VII Krajowy Zjazd Biur Interwencyjnych NSZZ "Solidarność" obradujący w Płocku w dniach 20-21.08.81 omawiał między innymi występujące na terenie całego kraju represje w stosunku do Związku i jego działaczy.

Represje te mają różnorodny charakter, można je jednak ująć w następujące grupy:

- działania przeciwko wydawnictwom i innym środkom informacyjnym: związkowej /radiowęzły, plakaty itp./
 - utrudnianie działalności związanej z przygotowaniem i realizacją akcji protestacyjnych,
 - działania mające na celu kompromitowanie zarówno całego związku jak i jego poszczególnych działaczy.
Cele te próbuje się osiągnąć w szczególności przy pomocy następujących metod:
 - zastraszenia: poczynszy od często nieformalnych przesłuchań przez funkcjonariuszy MO i SB poprzez groźby pod adresem działaczy i ich rodzin, aż do pobit przez nieznanych sprawców oraz próbę zabójstwa.
 - wszczynanie postępowania przygotowawczego przeciwko związkowym zespołom redakcyjnym,
 - konfiskaty i niszczenie nakładów wydawnictwa związkowych zatrzymaniu osób kolportujących,
 - bezkarne dewastowanie sprzętu poligraficznego będącego mieniem społecznym,
 - organizowanie prowokacji w różnych formach,
 - wykorzystywanie środków masowego przekazu w celu dyskredytowania i kompromitowania związku i jego działaczy.
- VII Krajowy Zjazd Biur Interwencyjnych apeluje do wszystkich Zarządów regionalnych o nadsyłanie dalszych szczegółowych informacji dotyczących represjonowania członków Związku.

Płock 21.08.81 VII Krajowy Zjazd Biur Interwencyjnych

SPRAWA RADOMSKA

W SPRAWIE DEZINFORMACJI

Uchwała Zarządu MKR Ziemi Radomskiej

Zgodnie z wcześniejszymi oświadczeniami stron w sprawie wznowienia rozmów między NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Radomska, a Komisją Rządową w dniu 20.08.1981r. o godzinie 14.00 w sali budynku RKS "Radomiak" przy ulicy Struga Nr 63 w Radomiu stawili się: grupa negocjacyjna, Zarząd MKR oraz grupy problemowe. Zebrani w powyższym składzie stwierdzili: że do godziny 17.00 ze strony rządowej nikt nie przybył.

Zważywszy, że głównym przedmiotem przerwanych przez stronę rządową rozmów w maju br. były postulaty NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Radomska dotyczące rehabilitacji robotników dotkliwie skrzywdzonych w czerwcowym radomskim proteście 1976 roku i postulaty ukarania osób bezpośrednio i pośrednio odpowiedzialnych za tragiczny przebieg wydarzeń, należy uznać, że obecne władze obawiają się ujawnienia prawdy o tamtych wydarzeniach. Objęte problematyką rozmów sprawy i postulaty Ziemi Radomskiej mają charakter ogólnopolski. Zrealizowanie tych postulatów byłoby rzeczywistym dowodem odnowy i dowodem wprowadzenia autentycznej praworządności w PRL.

Przedstawiając powyższe, oczekujemy, że Prezydium KKP weźmie udział w Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Radomska w dniu 22.08.1981 r. w Radomiu. Celem uczestnictwa Prezydium KKP jest bezpośrednie zapoznanie się ze społeczną sytuacją w Regionie po oczywistej prowokacji strony rządowej. Uważamy, że zachowanie się Komisji Rządowej z jej Przewodniczącym Zygmuntem Rybickim, którego odwołania Ziemia Radomska domagała się wcześniej, jest następną próbą uwalkienia całego Związku i Kraju w sytuację konfrontacji i postępującego chaosu.

W naszym odczuciu strona rządowa już w drugim Regionie usiłuje stordedować spokój społeczny, aby wykazać, że ostatni apel KKP o pracę dla Kraju w osiem wolnych sobót jest fikcją.

Zarząd MKR jednocześnie uważa, że kontynuowana przez Prokuraturę Wojewódzką w Radomiu przesłuchania członków "Solidarności" w związku z zatrzymaniem wewnątrzwiązkowego biuletynu Czerwiec 76 stanowią uzgodnioną ze stroną rządową akcję burzenia społecznego spokoju i bezpieczeństwa. Pogłębiana jest tym samym kryzysowa sytuacja w naszej Ojczyźnie.

Wobec powyższego Zarząd MKR NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Radomska postanawia utrzymać gotowość strajkową w Regionie i przeprowadzi: 25 sierpnia br. godzinny strajk ostrzegawczy WPKM w Radomiu w godzinach od 10.00 - 11.00, 28 sierpnia br. powszechny godzinny strajk ostrzegawczy w Regionie w godzinach od 10.00 - 11.00. Termin strajku właściwego zostanie ogłoszony 31 sierpnia br.

Ewentualne wstrzymanie akcji strajkowej w Regionie uzależniamy od wznowienia rozmów w budynku RKS-Radomiak, w którym odbywały się one dotychczas, najpóźniej 24 sierpnia br. do godziny 14.00 i jednoczesnego odwołania Zygmunta Rybickiego ze składu Komisji Rządowej.

Jednocześnie kategorycznie oświadczamy, że komunikat Rzecznika Prasowego Wojewody Radomskiego o tym, iż Komisja Rządowa była w dniu 20 sierpnia br. przygotowana do podjęcia rozmów w budynku Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu jest kłamliwy, bowiem według oświadczenia V-ce Wojewody Radomskiego Eugeniusza Jędrzejewskiego - Komisja Rządowa nie przybyła w dniu 20 sierpnia do Radomia.

Radom 20.08. Zarząd MKR NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Uchwała WZD Ziemi Radomskiej

Pierwszy Walny Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" region Ziemia Radomska w dniu 22 sierpnia 1981 r. po zapoznaniu się z treścią uchwały Zarządu MKR NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Radomska z dnia 20.08.1981r. oświadcza, że w całości popiera postanowienia i postulaty Zarządu wynikające z tej uchwały, biorąc pod uwagę napiętą sytuację społeczną w regionie radomskim i Walny Zjazd Delegatów zwraca się do premiera Rządu PRL - ge nerała armii Wojciecha Jaruzeńskiego o spowodowanie niezwłocznego podjęcia przez komisję rządową rozmów z grupą negocjacyjną NSZZ "Solidarność" region Ziemia Radomska z uwzględnieniem zarzutów dotyczących przewodniczącego Komisji Rządowej Zygmunta Rybickiego.

Radom 22.08. za Prezydium Pierwszego Walnego Zjazdu Delegatów Przewodniczący Walnego Zjazdu /Stanisław Górski/

Oświadczenie dziennikarzy Krakowa

Krakowskie środowisko dziennikarskie z wielkim niepokojem obserwuje wzrastające w ostatnim okresie objawy szerzenia narzucanej dezinformacji i jednostronności w środkach masowego przekazu. Te jęczące działania wyraźnie zaostrzają napięcie i niepokój w kraju i są rażąco sprzeczne z treścią porozumień społecznych, z uchwałami IX Zjazdu PZPR, uchwałami Sejmu PRL, duchem i literą ustawy o cenzurze oraz oświadczeniami Rady Głównej Episkopatu Polski.

Uważamy, że dla radykalnego wyjścia z kryzysu winny być zespoły wszystkich sił narodu. Szczególne zadania przypadają w tej mierze prasie, radiu i telewizji, które mogą stać się ważnym sojusznikiem władzy, jak i wszystkich sił społecznych w realizowaniu dzieła odnowy, - pod warunkiem umożliwienia dziennikarzom wiarygodnego i budzącego społeczne zaufanie działania. Tak też pojmują tę służbę dziennikarze krakowscy i tak starają się ją wykonywać. Od wielu miesięcy, szczególnie od swego Nadzwyczajnego Zjazdu, linię tę wciela Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich z prezesem Stefanem Bratkowskim. Dlatego solidaryzujemy się w pełni z dotychczasową działalnością i ostatnim oświadczeniem przedstawicieli kierownictwa SDP z 10 sierpnia 1981 r. w którym wyrażono już niepokój z powodu zaostrzającej się kampanii dezinformacji. Stanowczo sprzeciwiamy się niedopuszczeniu do publikacji tego oświadczenia w prasie codziennej radiu i telewizji /jego tekst mógł zamieścić wyłącznie tygodnik "Solidarność", co jest jedynie potwierdzeniem zarzutów o manipulowaniu prasą/. Uważamy za tym bardziej niedopuszczalne podejmowanie polemik z tym nieznanym szerszemu ogółowi oświadczeniem.

Pragniemy przypomnieć, że już niejednokrotnie działalność prezesa Stowarzyszenia służyła rozładowaniu ostrej konfliktów, między innymi w sprawie Narożniaka i LOT-u. Sądymy też, że opublikowanie oświadczenia kierownictwa SDP mogłoby się i tym razem przyczynić do uspokojenia przyczyn napięcia, które doprowadziło do strajku poligrafów. Niestety, ten fakt i szereg innych - przypomnimy nieopublikowanie w prasie codziennej apelu KKP NSZZ "Solidarność" do społeczeństwa, wyrażenia w prasie i jednostronne naświetlenie przyczyn i skutków rozmów z "Solidarnością", wielomiesięczna bezskuteczna walka tego związku o dostęp do środków masowego przekazu - poświadczają, iż obecne sposoby kierowania prasą, radiem i telewizją nie prowadzą do uspokojenia i przeciwnie - znowu pogłębiają rozdział i nieufność pomiędzy władzą a społeczeństwem. Jednocześnie odbierają nam - dziennikarzom - z takim trudem odzyskiwaną po sierpniu wiarygodność.

W związku z tym, rozumiejąc dotkliwość skutków społecznych "Dni bez prasy", podkreślamy równocześnie, że cele i intencje tej akcji drukarzy wyrażają interes publiczny.

Dlatego też krakowskie środowisko dziennikarskie domaga się stanowczo:

1. Pełnego dotrzymania w praktyce treści porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, a w tym prawa "Solidarności" do przedstawiania stanowiska związku w prasie radio i telewizji w stopniu odpowiadającym randze społecznej tej organizacji.
2. Natychmiastowego dostosowania działań cenzury do ducha i litery, przyjętej przez Sejm PRL, ustawy o kontroli publikacji i widowisk.
3. Wypełnienia pkt. 4 uchwały Sejmu PRL z 10 kwietnia 1981 r.
4. Ogłoszenia w całości niniejszego oświadczenia w prasie, radiu i telewizji.

Nadto w całej pełni podtrzymujemy treść stanowiska przyjętego przez walne zebranie krakowskiego środowiska dziennikarskiego z 11 września 1980 r. My, dziennikarze krakowscy od początku opowiadamy się za wiarygodnością środków masowego komunikowania i za linią porozumienia. Wyrażamy więc nadzieję, że tym razem zwycięży rzeczywisty interes społeczny. Wiarygodność jest naszym zawodowym i moralnym obowiązkiem. Musimy jej bronić - niezależnie od przekonań, poglądów i sympatii.

Nadzwyczajne Zebranie Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich
Kraków 18.08.81

Oświadczenie przyjęto jednogłośnie

Komunikat KZ przy Komitecie PRITV.

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" w Komitecie do Spraw Radia i Telewizji w Warszawie informuje, że przy gotowaniu jest do emisji reportaż autorski T. Mosza z przesłuchania R. Tymyńskiego, który wraz z R. Switonem został aresztowany kilka dni temu pod zarzutem podszywania się pod pracowników prokuratury i przeprowadzania bezprawnych rewizji. Cały materiał jest w gruncie rzeczy atakiem na nasz Związek i znanego działacza związkowego Kazimierza Switonia. Jest jednocześnie prowokacja zmierzająca do wywołania kolejnego napięcia w kraju.

Komitet Zakładowy Solidarność w Komitecie ds. Radia i TV w porozumieniu z SPT podejmuje próby niedopuszczenia do emisji reportażu T. Mosza. Jeżeli jednak pomimo naszych interwencji materiał będzie emitowany - nie dajcie się oszukać. Popatrzmy na ten program jak na kolejną próbę manipulacji ze strony Dziennika TV i jego szefa S. Celichowskiego. Pomyślmy kto jest rzeczywistym inicjatorem tego typu programów skierowanych przeciwko naszemu Związkowi!

Warszawa 24.08 za Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność w PRITV Przewodniczący Piotr Mroczyk

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOSC" REGION MAZOWSZE

NR 109

Przed podwyżką

Niedługo upływa określony przez KKP termin konsultacji z członkami Związku zaprojektowanej przez rząd podwyżki cen detalicznych artykułów żywnościowych. Na podstawie ocen ekspertów OPSZ, KKP stwierdziła "że zmiana cen /art. żywnościowych - przyp.red./ jest uzasadniona przy pełnej rekompensacie".

Jednocześnie, eksperci związkowi zaproponowali inny niż zakładał projekt rządowy, system rekompensat /nie negując proponowanej ogólnej ich wysokości/ patrz: Komunikat KKP "N" nr 105/.

Propozycja tej zmiany wynika z tego, że projekt rządowy nie bierze pod uwagę, iż rzeczywista konsumpcja przetworów żywnościowych w rodzinach ubogich "jest wyższa niż w rodzinach zamożnych. U tych ostatnich bowiem, znacznie większy jest stopień marnotrawstwa /głównie pieczywa/ oraz znacznie większe spożycie mięsa, wędlin itp. /nawet przy systemie kartkowym/.

Dlatego też udział chleba, mąki i makaronu w jadłospisach rodzin niezamożnych jest większy niż w rodzinach wysoko uposażonych. Uzasadnia to zróżnicowanie wysokości rekompensat.

Poniżej przedstawiamy szczegółowe zasady ich zróżnicowania wg wyliczeń ekspertów OPSZ-u.

I. Rekompensaty płac wg wysokości płacy miesięcznej:

płace do 4.000 zł -	200 zł
4001 do 5.000	180 zł
5001 do 7.000	150 zł
7001 do 10.000	120 zł
powyżej 10.000 zł.	100 zł.

II. Rekompensaty emerytur i rent wg wysokości miesięcznego świadczenia:

do 2300 zł	- 200 zł
2301 do 2500	180 zł
2501 do 3000	160 zł
3001 do 4000	150 zł
4001 do 6000	120 zł
powyżej 6000	100 zł

Wyższą rekompensatę w poszczególnych przedziałach płac w stosunku do analogicznych przydziałów rent i emerytur tłumaczy się faktem, iż z reguły z płac utrzymuje się relatywnie większa ilość osób /dzieci, rodzice bez renty/.

III. Rekompensaty zasiłków rodzinnych

1. dla dzieci wg wieku

- do 6 lat o 120 zł
- powyżej 6 lat o 180 zł.

2. dla pozostałych utrzymywanych członków rodzin zarów no pracowniczych jak i emerytów i rencistów - o 150 zł

IV. Rekompensaty stypendiów studentów i uczniów, których rodzina nie otrzymuje zasiłków rodzinnych - o 180 zł.

V. Rekompensaty wynagrodzeń uczniów - o 180 zł.

VI. Rekompensaty zasiłków osób korzystających z pomocy społecznej - 200 zł.

VII. Rekompensaty rent i emerytur rolników - 150 zł.

Powyższe dane traktujemy jako materiał do dyskusji w zakładach i komisjach zakładowych oraz jako pomoc w podjęciu decyzji, która ostatecznie przesądzi czy i jaka będzie czekająca nas podwyżka.

oprac. Katarzyna Karpińska

W s. "Wolnego Związkowca" 21.08 w Hucie Katowice odbyło się spotkanie członków "Solidarności" z przewodniczącym ZR L. Waliszewskim i A. Górczyką. Zebrani, w liczbie ok. 4.000 domagali się dalszego dźwięku "Wolnego Związkowca", przywrócenia na dawne miejsce pracy poligrafów oraz odwołanie ze stanowiska dyrektora huty /patrz: AS nr 30, s.206./ /BI Regionu Śląsko-Dąbrowskiego/.

NSZZ RI "SOLIDARNOSC"

Realizacja porozumień rzeszowsko-ustrzyckich 18.08 rolnicy - osadnicy przebywający na terenie Wołosatego podpisali oświadczenie, w którym stwierdzają, że przystępują do społecznego zagospodarowania obszarów Wołosatego i informują o tym władze wojewódzkie w Krośnie i w gminie w Lutowskiach. Rolnicy ci oczekują od 15.08 na rozpatrzenie złożonych przez nich podań i przydzielenie gruntów. Podobna sytuacja ma miejsce na terenie doliny Caryńskiej użytkowanej od 20.05 przez hodowców owiec i bydła z okolicznych wsi /patrz: AS nr 27, s.216 Komitet NSZZ RI "Solidarność" Regionu Bieszczadów 2.08 poparł osadników w ich staraniach, które są zgodne z p. 2 a Porozumienia z Ustrzyk Dolnych i zaprotestował przeciwko represjonowaniu ich /m.in. nie udzielanie zgody na zameldowanie/

19.08 w Czarnej spotkali się przedstawiciele władz regionu/gminy Lutowska, Czarna, Olszanica, Ustrzyki Dolne i wicewojewoda krośnieński z przedstawicielami Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Przedmiotem spotkania była realizacja p.2 Porozumienia Ustrzyckiego oraz inne konfliktowe sprawy związane z gospodarką ziemią.

22.08 Komisja ds. Realizacji Porozumień oraz Komitet NSZZ RI "Solidarność" Regionu Bieszczadów podpisały oświadczenie, w którym piszą, że podczas rozmów 19.08 nie osiągnięto porozumienia. W oświadczeniu czytamy: "Przedstawiciele Komisji OKZ oraz Komitet NSZZ RI "Solidarność" Regionu Bieszczadów stwierdzają, że p.2a Porozumienia Ustrzyckiego, dotyczący przekazania terenów po Urzędzie Rady Ministrów /rejon Ariamowa, Tarnawa i Wołosate/ nie został zrealizowany. Nie zostały też rozpatrzone podania /ok. 150/ złożone o zakup w/w terenów przez rolników indywidualnych. Władze terenowe i wojewódzkie z Krosna nadal uchylają się /.../ od pod

jęcia wiążących decyzji w innych sprawach, dotyczących przekazywania źle użytkowanej ziemi z gospodarki społecznej /.../ /Caryńskie, Polana, Olszanica, Nowosiółce/. Przedstawiciele władz /.../ nie przedstawili też żadnego rozwiązania w sprawie dysponowania Funduszem Rozwoju Rolnictwa oraz samowolnego podniesienia cen za usługi przez SKR-y".
Postanowiono kontynuować akcję protestacyjną /patrz: AS nr 29, s.207, nr 30, s.206, nr. 31, s.302/ III raty podatku do czasu zrealizowania podpisanych punktów porozumień. Komitet RI Bieszczadów udzielił poparcia również innym formom protestu podejmowanym przez rolników /AS/

Powołanie KK Polski Południowo-Wschodniej RI 18.08 organizacji wojewódzkie RI "Solidarność" Rzeszowa, Przemysła /z siedzibą w Jarosławiu/ i Krosna wraz z Regionem Bieszczadów utworzyły Komisję Koordynacyjną Polski Południowo-Wschodniej NSZZ RI "Solidarność". Komisja ma koordynować działania wchodzących w jej skład WKZ-ów i powstała po to by wyegzekwować od władz realizację Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Komisja będzie się zajmowała nie zrealizowanymi lub zrealizowanymi inaczej niż w podpisanych dokumentach, punktami porozumień.
"1. dysponowanie funduszem Rozwoju Rolnictwa, 2. podniesienie cen za usługi świadczone przez SKR-y oraz na liczenie lichwiarskich odsetek, 3. nieuchylanie krzywdzących decyzji w sprawach dotyczących gospodarki ziemią, w tym nie przekazywanie gruntów nie użytkowanych z gospodarstw społecznym /tereny po URM, PGR, SKR, RSP itp./ na rzecz rolników indywidualnych, 4. brak zmian przepisów ubezpieczeniowych PZU w kierunku dobrowolności oraz odpowiedzialności do pełnej wysokości szkód, 5. nieprzedstawienia nowej ustawy emerytalnej do szerokiej konsultacji Związku, z uwzględnieniem wszystkich punktów podniesionych w załączniku nr 1 dz. IV Porozumienia Rzeszowskiego, 6. pomijanie opinii Związku w sprawach dotyczących wsi".
Komisja zaapelowała do członków "Solidarności" RI o wstrzymanie się od płacenia III raty podatku na terenie woj. rzeszowskiego, przemyskiego i krośnieńskiego. 20.08 WKZ RI w Krośnie i KE Regionu Bieszczadów Ustrzyckich Dolnych poparł program działań KK Polski Południowo-Wschodniej oraz zobowiązały sołtysów członków "Solidarności" do nie przyjmowania III raty wpiat należności podatkowych. /AS/

CD. ze S. 207

Wyniki sondażu OBS - u
Czy chcemy pracować w wolne soboty?

WIADOMOŚCI DNIA 174

W dniach 17-21 sierpnia Ośrodek Badań Społecznych regionu Mazowsze przeprowadził badania sondażowe wśród członków "Solidarności" w województwie stołecznym warszawskim oraz w regionie śląsko-dąbrowskim. Badaniem objęto te grupy pracowników, które są bezpośrednimi adresatami Apelu KKP o dodatkową pracę w wolne soboty, a więc pracowników: przemysłu ciężkiego zakładów produkujących artykuły przemysłowe służące zaopatrzeniu ludności/np. odzież, baterie elektryczne itp./, zakładów produkujących artykuły higieniczne i zakładów farmaceutycznych. Na Śląsku podstawową badaną grupą byli pracownicy górnictwa.

Mozna wyodrębnić trzy grupy zawodowo-regionalne, wśród których opinie na badany temat są wyraźnie zróżnicowane: pracownicy w województwie warszawskim im, pracownicy górnictwa, inni pracownicy w regionie śląsko-dąbrowskim. Dlatego wyniki badania będziemy podawać w takim układzie.

POWSZECHNA DYSKUSJA

Apel KKP jest niemal powszechnie znany wśród członków związku. Poinformowanie o nim w poszczególnych regionach i grupach pracowniczych jest następujące:

W województwie stołecznym
dokładna znajomość treści apelu - 34%
niepełna znajomość - 38%
wiedza o jego istnieniu - 17%
niewiedza - 10%

Wśród górników
dokładna znajomość - 51%
niepełna znajomość - 32%
wiedza o jego istnieniu - 13%
niewiedza - 4%

W innych zakładach Śląska
dokładna znajomość - 28%
niepełna znajomość - 41%
wiedza o istnieniu - 22%
niewiedza - 8%

Apel KKP, a zwłaszcza ta jego część, która dotyczy pracy w wolne soboty jest powszechnie dyskutowany wśród pracowników. W województwie warszawskim 60% badanych dyskutowało o nim z kolegami z pracy, ponad 60% - w gronie rodzinnym, 20% nie rozmawiało w ogóle na ten temat. Podobnie przedstawia się sytuacja w niegórniczych zakładach Śląska. Natomiast pracownicy kopalni - jako najbardziej zainteresowani apelem - dyskutowali nad nim o wiele częściej niż inni. 27% wśród nich brało udział w dyskusji zorganizowanej przez "Solidarność" dla porównania: na Mazowszu odsetek ten wyniósł 15%, 78% poruszyło ten temat w rozmowie z kolegami z pracy, a tylko 9% nie brało udziału w żadnej dyskusji.

POPARCIE BEZ ENTUZJAZMU

Naszych rozmówców spytaliśmy następująco o to czy ich zdaniem członkowie "Solidarności" w zakładach popierają apel o pracę w wolne soboty. Odpowiedzi przedstawiają się następująco:

W województwie warszawskim

zdecydowanie się nie zgadza - 4%
raczej się nie zgadza - 15%
raczej się zgadza - 51%
zdecydowanie się zgadza - 16%
trudno powiedzieć - 14%

Wśród górników

zdecydowanie się nie zgadza - 9%
raczej się nie zgadza - 23%
raczej się zgadza - 46%
zdecydowanie się zgadza - 12%
trudno powiedzieć - 9%

Pracownicy innych zakładów Śląska lokują się pośrodku - między górnictwem a pracownikami w woj. stołecznym - jeśli chodzi o akceptację apelu KKP.

Jak widać ta grupa członków związku, do której apel zaadresowany był w pierwszej kolejności - czyli górnicy - jest o nim najlepiej poinformowana, o wiele częściej niż inni nie zgadza się z nim i posiada o nim najbardziej wyrobione zdanie/ najmniej rozmówców stwierdzających "trudno mi powiedzieć".

Opinia o nastrojach załóg mogła mieć wpływ na osobistą decyzję przystąpienia do pracy w wolne soboty. Podajemy niektóre wyniki odpowiedzi na to pytanie.

Wśród górników 70% w tej czy innej formie deklaruje pozytywną odpowiedź/przystąpienie do pracy/ na apel KKP, a 19% - odpowiedź negatywną. W województwie warszawskim odpowiednio procenty wynoszą 82% i 8%. Dodajmy, że w obu regionach ponad jedna trzecia badanych swoją decyzję uzależnia od postanowień Komisji Zakładowej.

Jak widać poparcie dla Apelu KKP jest wyrażane w tonie wyraźnie umiarkowanym.

NIE MA WĘGLA BEZ WOLNOŚCI

Pytaliśmy się badanych, jakie zmiany mogłyby ich zdaniem wpłynąć pozytywnie na decyzję załóg o przystąpieniu do pracy w wolne soboty. Wyliczyliśmy 10 takich warunków przy czym część z nich do postulatów od dawna wysuwane przez "Solidarność". Prześliśmy respondentom by spośród nich wybrali te, które według ich oceny będą miały wpływ największy na decyzję załóg.

Pracownicy w województwie stołecznym wybierali najczęściej zmiany następujące: dostęp "Solidarności" do środków masowego przekazu - 70%
- pełne pokrycie na kartki na mięso bez stania w kolejkach dla pracowników pracujących w wolne soboty - 49%
- płaca za pracę w wolne soboty jak za dni wolne od pracy - 42%
- kontrola załogi nad tym, co zostało w wolne soboty wyprodukowane - 41%
- dopuszczenie przedstawicieli "Solidarności" do współzrządzenia krajem - 37%
- powołanie prawdziwego samorządu - 31%
- uchwalenie przez Sejm ustawy o związkach zawodowych w wersji "Solidarności" - 25%
- wyższe przydziały kartkowe da mięso dla pracujących w wolne soboty - 25%
- poprawa organizacji pracy - 22%
- zapowiedź wolnych wyborów do Sejmu - 17%
Odmianie przedstawiała się częstość wskazywania zmian wśród górników. Zdecydowanie rzadziej wskazywali oni na warunki typu socjalno-ekonomicznego: wyższe przydziały kartkowe, pełne pokrycie na kartki, płaca jak za dni wolne od pracy, mimo, że jak wynika z naszego sondażu są oni jako konsumenci w o wiele gorszej niż inni sytuacji. Tylko 36% rodzin górniczych: - zdołało w lipcu br. w całości wykupić przydział mięsa na kartki. W województwie stołecznym udało się dokonać tego wyczynu prawie połowie badanych, a w niegórniczych zakładach Śląska kartki wykupiło 57%. Mimo to górnicy o wiele częściej niż inne grupy pracownicze wskazują na warunki typu politycznego: kontrola załogi nad tym co zostało wyprodukowane/56,5%/ i zapowiedź wolnych wyborów do Sejmu/25%.

CZY ZWIĄZEK TRACI ZAUFANIE?

Wysuwane są ostatnio przypuszczenia głównie przez stronę rządową - że w ostatnich tygodniach na skutek decyzji o strajku ostrzegawczym spadło zaufanie członków "Solidarności" do władz Związku. Zadaliliśmy badany pytanie o ocenę słuszności decyzji o strajku.

Natomiast ocena zaufania członków Związku w Regionie do KKP w ciągu ostatnich trzech tygodni wypadła jak następuje:

Zaufanie do KKP :	woj. stoł.	górnicy	inne zakłady śląskie
wzrosło	27%	35%	23,5%
nie zmieniło się	48%	45%	44,5%
zmałało	7%	7%	17%
trudno powiedzieć	19%	13%	15,5%

Decyzja o strajku spotkała się z poparciem przeważającej większości pracowników obu Regionów. Należy jednak zwrócić uwagę na bardzo dużą ilość badanych, którzy nie mają zdania w tej sprawie. Wydaje się, że jest to oznaka ogólnej niepewności w opiniach członków "Solidarności" spowodowana trudnymi i niejednoznaczными wyborami przed którymi stoi Związek. Podobną niepewność można zaobserwować w ocenach zaufania do KKP, choć nieuzasadnione jest stwierdzenie, że gwałtownie ono zmałało. Warto zwrócić uwagę na to, że górnicy, którzy byli najbardziej krytyczni wobec apelu o pracę w wolne soboty, najrzadziej w porównaniu z innymi stwierdzają spadek zaufania do Krajowej Komisji Porozumiewawczej, a najczęściej jego wzrost. Ponadto z odpowiedzi na wiele pytań naszego sondażu wynika, że Region Śląski i Zagłębia jest wyraźnie podzielony w opiniach: poglądy pracowników kopalni różnią się w widoczny sposób od poglądów pracowników innych zakładów.

PODSUMOWANIE

Podsumowując wyniki naszego sondażu: apel KKP wzbudził bardzo duże zainteresowanie i jest powszechnie wśród związkowców dyskutowany. Jest to obwinie najważniejsza dyskusja w Związku nie tylko o charakterze doradczym, lecz i programowym. Większość związkowców w umiarkowanej formie popiera apel o dodatkową pracę i deklaruje jej podjęcie. Najbardziej krytyczni są tutaj górnicy, ale właśnie oni najostrożniej formułują postulaty zmian politycznych, które powinny poprzedzać lub towarzyszyć podjęciu dodatkowego wysiłku produkcyjnego. Sądzymy, że wiąże się to z obawą, iż bez zasadniczych zmian politycznych w Związku ten może zostać kolejny raz za...

OBS Regionu Mazowsze Ludwik DORN
Bohdan OFIERSKI



"Solidarność" w NRD. Jak podają "Wiadomości Dnia", w NRD powstają wolne związki zawodowe. Służba Bezpieczeństwa NRD aresztuje założycieli, członków i intelektualistów popierających wolne związki. Lekarz Wilhelm Koch, który przekażał wschodniemieckiej "Solidarności" 4.000 \$ został skazany na 4 lata więzienia. Aresztowano 7 robotników w fabryce w Turynii za działanie na rzecz wolnych związków. Według "Der Spiegel" w NRD doszło ostatnio do szeregu starć między milicją a robotnikami. Wiadomość ta została zdemontowana przez ADN - oficjalną agencję NRD. "Wiadomości Dnia" 21.08/



21.8.81 niezależność

DZIENNIK N.S.ZZ. "SOLIDARNOŚĆ" REGION MAZOWSZE
13 lat temu

W 13 rocznicę radzieckiej inwazji na Czechosłowację - 20 sierpnia 1968 r. - publikujemy fragmenty książki Zdenka Mlynara pt. "Mróz od wschodu", wydanej po polsku w 1981 r. przez Niezależną Oficynę Wydawniczą "Nowa" w tłumaczeniu Pawła Heartmana.

Zdenek Mlynar urodził się w 1930 r. Zaraz po wojnie, jeszcze jako uczeń gimnazjum, wstąpił do Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W latach 1950-1955 studiował prawo na Uniwersytecie im. M.W. Łomonosowa w Moskwie. Następnie przez krótki czas pracował w Prokuraturze Generalnej w Pradze, a w latach 1956-1968 był pracownikiem naukowym Instytutu Państwa i Prawa Czechosłowackiej Akademii Nauk. W latach sześćdziesiątych był jednocześnie sekretarzem komisji prawnej utworzonej przy KC KPCz. W 1968 r. został sekretarzem KC, a następnie również członkiem prezydium KC KPCz. W listopadzie 1968 r. wycofał się z czynnego życia politycznego i został współpracownikiem Oddziału Entomologicznego w praskim Muzeum Narodowym. W 1970 r. usunęło go z KPCz. Uprawiał opozycyjną publicystykę polityczną, był jednym z inicjatorów i sygnatariuszy Karty 77. Latem 1977 r. zmuszony do opuszczenia kraju, emigrował do Austrii.

„Gdy w nocy z 20 na 21 sierpnia Alexander Dubczek formalnie zakończył posiedzenie prezydium partii, na korytarzach wokół sali posiedzeń wrzało jak w ulu. Dzielątki funkcjonariuszy partyjnych i dziennikarzy biegły we wszystkie strony, zbierały się grupki, czekały na jakieś wskazówki. Ale żadnych wskazówek w gruncie rzeczy nie było - choć w drodze improwizacji udało się jeszcze załatwić kilka doniosłych spraw.

Owczesny minister łączności i agent sowiecki, Karel Hoffman we współpracy z sowiecką agenturą w Służbie Bezpieczeństwa /Szalgovicz/ i w Czechosłowackiej Agencji Prasowej /Sulek/, w myśl uzgodnionych uprzednio planów usiłował uniemożliwić pracę radia i telewizji. Po pierwszym zdaniu oświadczenia prezydium KC KPCz nadajnik radiowy zamilkł, w odbiornikach nastąpiła złowieszca cisza. Podobnie Oldrzych Szvestka, naczelny redaktor "Rudego Prava", zakazał drukować oświadczenia prezydium KC KPCz i sam przygotowywał jakiś inny tekst. Dzięki energii Smrkovskiego i przytomności ludzi z radia, którzy niezwłocznie uruchomili nadajniki rezerwowe, po drugiej w nocy oświadczenie dubczekowskiego kierownictwa KPCz mimo wszystko znalazło się na falach eteru, jak i na maszynach rotacyjnych "Rudego Prava".

Drugą ważną sprawą, omawianą wtedy metodą improwizacji było zwołanie XIV nadzwyczajnego zjazdu KPCz. Inicjatywa wyszła od kierownictwa komitetu miejskiego partii w Pradze, którego pierwszym sekretarzem był Bohumil Šimon. On to zwrócił się owej nocy do Dubczeka, czy nie powinien natychmiast zwołać zjazdu. Dubczek, o ile mi wiadomo, nie był zdecydowany. Myślę, że przede wszystkim bał się, żeby w tej sytuacji zebrani delegaci nie zostali po prostu zmasakrowani przez wojsko, i niezbyt wierzył, że zjazd mógłby się odbyć. Ostatecznie jednak nie był przeciwny temu, żeby komitet miejski w miarę swych możliwości zwołał delegatów. Tak więc już w nocy ruszyły pełną parą przygotowania organizacyjne do zwołania zjazdu KPCz, którego delegaci zebrali się następnie 22 sierpnia rano w sali stołowej jednego z zakładów przedsiębiorstwa CzeKaDe na Wyszczanach w Pradze.

Samoloty wojskowe transportujące czołgi i wojsko na praskie lotnisko Ruzyně huczały nad gmachem KC coraz regularniej i w coraz krótszych odstępach. Budynek opróżniał się: funkcjonariusze z powiatów i z fabryk rozeszli się do swych miejsc pracy, dziennikarze udali się do redakcji. W gmachu pozostała część członków kierownictwa partii i ich aparat pomocniczy, było też trochę pracowników KC, którzy usłyszawszy wiadomość w radiu zdążyli jeszcze przyjść. /.../

Gdzieś po czwartej przed gmach KC KPCz zajechała czarna "wołga" sowieckiej ambasady, a w ślad za nią przybyły transportery opancerzone i czołgi. Z wozów wyskakowali żołnierze w mundurach sowieckich spadochroniarzy, w czerwonych beretach na głowach, pod bluzami mieli marynarskie koszulki, w rękach pistolety maszynowe. Czołgi i żołnierze otoczyli gmach, gęste łańcuchy żołnierzy zablokowały wejścia do gmachu na wszystkich jego rogach. Kilku oficerów i pluton spadochroniarzy wbiegli do środka.

Patrząc na to razem z innymi z okna miałem nierozwyśnione poczucie, że oglądam sceny z jakiegoś filmu. Ale świadomość mówiła mi zupełnie jasno: tak, ci żołnierze w sowieckich mundurach, których pierwszy raz tak radośnie witałem i ścisnąłem 9 maja 1945 r., z którymi potem przez pięć lat pijałem wódkę i przyjaźniłem się w Moskwie, nie są zjawą z ekranu i już za chwilę wymierzą swoją broń nie w junkrów w Pałacu Zimowym i nie w niedobitki straży Reichstagu, ale w

ciebie. Choć wszystko to wiedziałem, jakiś wewnętrzny głos stale mi szeptał, że mimo wszystko to chyba jakiś nieporozumienie: znam ich język, mentalność, reguły laminy wojskowe, komendy, potrafią sobie wyobrazić o czym rozmawiają po służbie, jak zapatrują się na swych pułkowników i na samego Breźniewa. To przecież niemożliwe, żeby mnie tak po prostu rozwalili. /.../

Raptem drzwi gabinetu Dubczeka rozwarły się, wtargnęło przez nie chyba z ośmiu żołnierzy i młodszych oficerów z pistoletami maszynowymi. Obstąpili nas od tyłu wokół wielkiego stołu i wycelowali broń w nasze karki. Za nimi weszli dwaj oficerowie. Wyższy rangą, pułkownik, był niższy wzrostem, nieomal karłowaty. Ale miał mnóstwo odznaczeń, bodajże nawet złotą gwiazdę "bohatera ZSRR". Zachowywał się jak przystało na zarozumiałego zupaka. Oświadczył, że bierze "nas pod ochronę" i zaczął wydawać różne rozkazy. Ktoś - chyba Dubczek - coś powiedział. Pułkownik rozkrzyczał się: - Nie rozmawiać, siedzieć cicho! Nie rozmawiać po czesku!

Może gdyby darował sobie to uzupełnienie - "Nie rozmawiać po czesku!" - nie zwracałbym na niego uwagi. Ale tak mnie rozwścieczył, że nie umiałem zapanować nad gniewem, poniżeniem, strachem i tą dziwną podnośnością siebie rządzących, którzy już nie rządzą. Podniesionym rozkazującym głosem zwróciłem się do niego po rosyjsku: - Zachowujcie się, jak wam kazano! Myślicie, że... gdzie jesteście? Jesteście w gabinecie pierwszego sekretarza partii komunistycznej. Macie rozkaz zmusić nas do milczenia? Nie macie! No to wykonajcie rozkazy!

Pułkownik osiupiał, chciał coś powiedzieć - lecz w końcu nic nie powiedział. Rozejrzał się cicho dokoła - i wyszedł z pokoju. Wkrótce wrócił z jakimiś innymi. Nadal zachowywał się dość beczelnie, ale o zakazie rozmów nie padło już ani słowo. Zaczął spisywać imienną listę wszystkich obecnych: jego przełożeni nie orientowali się widać, gdzie kogo zatrzymali, nie mieli nawet pojęcia, gdzie znajdują się członkowie przyblecane "rządu rewolucyjnego" i "rewolucyjnego trybunału" Żołnierze pozywali wszystkie przewody telefoniczne, pozamykali okna, żeby nie było słychać tłumów, którzy zebrał się za kordonem spadochroniarzy, śpiewał hymn i skandował na przemian różne hasła oraz nazwisko Dubczeka. Ale i przez zamknięte okna wszystko to docie rało do pokoju, wraz ze sporadycznymi okrzykami gdzieś w oddali. Siedzieliśmy dokoła stołu, teraz już milcząc, z wymierzoną w plecy bronią spadochroniarzy. /.../

Krantiszek Kriegel popatrzył na zegarek: było kilka minut po piątej rano - 21 sierpnia 1968 r.

- Myślę - powiedział - że teraz co najmniej do ósmej nic nie będzie się działo, zanim się jakoś w tym wszystkim nie połapią. Wszyscy jesteście niewyspani i radzę każdemu, żeby się przespał. Jasny umysł może nam być potrzebny.

Co powiedziałszy, wstał od stołu przeszedł na wolne miejsce za przydzielonym fotelem Dubczeka, wyciągnął się na dywanie, podłożył teczkę pod głowę i szykował się do snu. /.../

Koło dziesiątej, gdy Kriegel już się obudził i rzeczywistość świeższy zasładł z nami do stołu, w drzwiach znów pojawił się kurduplowaty pułkownik, tym razem w asyście jeszcze dwóch oficerów sowieckich i trzech cywili, w których - zanim jeszcze zdążyli otworzyć usta - domyślił się przedstawicieli naszych, czechosłowackich organów bezpieczeństwa. Jednego z nich, jasnowłosego, dość tęgiego czterdziestolatka, ani cnybi skądś znałem: może uczestniczył kiedyś w prowadzonym przeze mnie szkoleniu na temat demokracji socjalistycznej, może pracował przedtem w jakimś ogniwie aparatu politycznego i widzieliśmy się wiele razy? Ten jednak stał w milczeniu. Zabrał głos wyższy, brunet. Zwrócił się do Dubczeka, Smrkovskiego, Kriegla i Szpaczka, żeby z nim poszli.

Któryś z wezwanych, zdaje mi się, że Dubczek, spytał dlaczego. Na to czarnowłosy ubek wygłosił dłuższą formułę, której w dosłownym brzmieniu nie zdołałem spamiętać, ale istotę jej stanowiły słowa: "W imieniu trybunału rewolucyjnego, którym kieruje towarzysze Alois Indra", Smrkovsky zapytał go, co to za organ, bo on, jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, o niczym takim nie wie, i w konstytucji także nic o tym nie ma. Dubczek jednak zapobiegł ewentualnej scysji mówiąc:

- Daj spokój, Josefie, nie warto...

Następnie funkcjonariusz SB wezwał wszystkich czterech, żeby oddali mu swoją broń. Smrkovsky roześmiał się, sam zaczął się demonstracyjnie rewidować, wyrzucił kieszenie na lewą stronę, wreszcie położył na stole kieszonkowy szczyrzyk, ze słowami:

- My żadnej broni przeciw własnemu ludowi nie potrzebowaliśmy.

Zdenek Mlynar